

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś o 10 str.  
numer liczy

Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 10-12 w poł.

Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg

Konto czekowe P. K. O. Nr. 163.41

Cena numeru  
w Bydgoszczy  
i na prowincji gr 20

Rekopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 72-18

Tel. Redakcji i Administracji 72-18

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 8, telefon 214-24 — Gdynia ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Stara Rynekowa 7, tel. 442

Rok II.

Bydgoszcz, sobota 17 października 1931

Nr. 239

## Tokio Genewa

Rada Ligi Narodów - bezradna - wciąż radzi — Japonia odrzuca stanowczo interwencje Ameryki

### Chiny szukają oparcia o Sowiety

Genewa, 16. 10. (PAT). Nadeszła tu od powiadzenia rządu japońskiego w sprawie pro pozycji wzięcia udziału przedstawiciela Stanów Zjedn. w obradach Ligi Narodów, dotyczących konfliktu chińsko-japońskiego. Odpowiedź ta przytacza szereg powodów, dla których Japonia nie może się zgodzić na propozycję Rady Ligi zaproszenia Stanów Zjedn. do udziału w obradach nad konfliktem mandżurskim.

Moskwa, 16. 10. (PAT). Według doniesień korespondentów sowieckich z Tokio, cała prasa japońska wypowiada się przeciw mieszaniu się stron trzecich do konfliktu mandżurskiego. Wszelkiego rodzaju próby interwencji ze strony Ligi Narodów są równoznaczne z ignorowaniem wyjątkowych przywilejów, jakie Japonia posiada w Mandżurji. Każda interwencja podtrzymująca Chiny przedłuży tylko trwanie konfliktu. Prasa japońska wypowiada się da lej przeciw ewakuacji wojsk japońskich w Mandżurji przed ostatecznym uregulowaniem wszystkich spornych kwestyj.

Genewa, 16. 10. (PAT). Niezwłocznie po nadejściu odpowiedzi japońskiej Briand zwołał tajne posiedzenie z udziałem delegatów Niemiec, Anglii, Hiszpanji i Włoch. Rozpatrywano szczegółowo sytuację, wynikającą ze stanowiska Japonii i nie powzięto narażenie udziału w obradach Ligi Narodów. Obrady trwały przez całe przedpołudnie do późnych godzin popołudniowych przy udziale sekretarza generalnego Ligi Narodów. Poza tem w układach tych biorą udział osobno przedstawiciele Chin i Japonii.

Londyn, 16. 10. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Tokio: Niedzielne pismo Stimsona do Ligi Narodów wywarło tu bardzo ujemne wrażenie. Opinia publiczna jest zdania, że nie było koniecznym używać tak mocnych słów. Jeśli przedstawiciel Stanów Zjedn. weźmie udział w obradach Ligi Narodów, Japonia będzie zdania, że Stany Zjedn. wywierają nieusprawiedliwioną presję w sprawach, dotyczących stosunków

chińsko-japońskich i stosunki amerykańsko-japońskie mogłyby na tem ucierpieć.

### Tymczasem wojska japońskie zalewają Mandżurję

Moskwa, 16. 10. (PAT). Według doniesień tutejszej prasy z Mukdeny zostały wysłane większe oddziały wojsk japońskich do różnych miejscowości, leżących wzdłuż kolei mukdeńsko-pekinińskiej. Dowództwo

japońskie pozoruje wysłanie wojsk koniecznością zabezpieczenia kolei od grasujących tam band zbrojnych.

Moskwa, 16. 10. (PAT). Prasa sowiecka donosi, że około 100 organizacji chińskich w Mandżurji podpisało petycję do władz nankińskich żądając natychmiastowego wznowienia normalnych stosunków dyplomatycznych i handlowych z Sowietami.

## „Widzimy w Tobie człowieka, który niejednokrotnie był całą Polską“ Marszałek Piłsudski w Rumunii

Bukareszt, 16. 10. (PAT). W czasie śniadania, wydanego onegdaj przez premiera Jorgę NA CZĘŚĆ P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, na którym obecni byli wszyscy członkowie rządu, generałny inspektor armji, poseł Rzplitej Polskiej, minister Szembek i wszyscy członkowie poselstwa polskiego. Premier Jorga wygłosił przemówienie, zwracając się do p. Marszałka w następujących słowach:

„Należy Pan, Panie Marszałku, do tych rzadkich osobistości, które trudno jest nawet określić, a ponieważ przejawem

życia narodów jest ich dusza i ponieważ dusza ta lepiej niż w księgach i dziełach sztuki przejawia się w ludziach przestynowanych do tworzenia i obrony swej ojczyzny, przeto niech mi Pan pozwoli, Panie Marszałku, powitać w Nim tego, który niejednokrotnie był całą Polską.“

Przemówienie swe premier Jorga zakończył serdecznym toastem. P. Marszałek wyjechał wczoraj wieczorem do Carmen Silva pod Konstanz, gdzie spędzi kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy.

## Laval dziś wjeżdża do Waszyngtonu

Paryż, 16. 10. (PAT). Dziś o godzinie 8 rano premier Laval odjedzie z Paryża, udając się do Waszyngtonu. Premier nie pojedzie t. zw. pociągiem transatlantycznym, lecz wyruszy wczesniej, gdyż rada miejska Havru urzą-

dza na jego cześć przyjęcie, w którym pragnie wziąć udział, zanim wsiądzie na statek „Ile de France“. Powrót premiera Laval do Paryża nastąpi około dnia 8 listopada br.

## „Póki świat światem Niemiec francuzowi nie będzie brafem“

„L'Avenir“ o mrzonkach przyjaźni francusko-niemieckiej

Paryż, 16. 10. (PAT). We francuskich kołach prawniczych dają się coraz wyraźniej słyszeć głosy, podkreślające całkowitą nierealność marzeń o jakimkolwiek zbliżeniu francusko-niemieckiem.

„L'Avenir“ pisze w tej sprawie: „Ta część Niemców, którzy chcieli z nami współpracować na zasadzie poszanowania traktatów, a nawet poprostu zawrzeć z nami pewne umowy, tymczasowo jest, jak się okazało w ogromnej mniejszości, natomiast ta, która odpycha wy-

ciągniętą do Niemiec rękę, obejmie znowu nielubawie władzę. Od brzegu Renu aż do granic Polski rośnie z każdym dniem olbrzymia fala nacjonalizmu.

Wizyta francuskich ministrów w Berlinie nie zahamowała bynajmniej tego zastraszającego wzrostu. Dyskusja w Harzburgu pchnęła tę falę nacjonalizmu na nowe tory. Spodziewać się należy wkrótce niebezpiecznych następstw tego groźnego zjawiska.

## Trybunał honorowy dla dziennikarzy

Haga, 16. 10. (PAT). Odbyła się tu uroczystość instalacji w Pałacu Pokoju w Hadze trybunału honorowego dla dziennikarzy.

Trybunał ten stworzony przez Międzynarodową Federację Dziennikarzy, ma na celu zwalczanie niesumiennej wiadomości, przez które międzynarodowe stosunki mogą być zakłócone. Zasada wolności prasy jest całkowicie uszanowana tak, że żaden dziennikarz nie może być pociągany do odpowiedzialności przed trybunał z tytułu swych przekonań, natomiast trybunał będzie zwalał świadome fałszowanie i przekraczanie wiadomości i wypowiedzanie opinji na podstawie takiego materiału, jak również publikowanie wiadomości,

uzyskanych drogą fałszywych zapewnień.

Na uroczystej inauguracji trybunału byli obecni: Książę Małzonek, liczni przedstawiciele dyplomacji, wysoce dostojnicy holenderscy i wielu dziennikarzy, przybyłych na tę uroczystość z zagranicy. Rząd polski reprezentował poseł Rzplitej Polskiej w Hadze p. dr. Babiński.

Haga, 16. 10. (PAT). Równocześnie z inauguracją trybunału honorowego dla dziennikarzy nastąpiło w Hadze w hotelu Witterbrug otwarcie ósmej sesji komitetu wykonawczego Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy. Prace komitetu potrwać do dnia 16 bm.

## Sprawy polsko litewskie w Hadze

Haga, 16. 10. (PAT). Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej na podstawie istniejących układów międzynarodowych, t. j. rezolucji Rady Ligi Narodów z dn. 10 grudnia 1927 r. art. 23 paktu Ligi Narodów i konwencji kłajpedzkiej z dn. 8 maja 1924 r. nie uznaje obowiązku Litwy otwarcia odcinka linii kolejowej Landwarów — Koszedary. Wobec tego trybunał nie uważał za właściwe rozpatrywanie przedstawionych przez Litwę t. zw. obecnych okoliczności.

## Rada Ministrów

Warszawa, 16. 10. (PAT). W dniu 15 bm. pod przewodnictwem p. premiera Prystora odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem Rada Ministrów poza załatwieniem szeregu spraw bieżących uchwaliła projekt nowelizacji ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz projekt ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi.

## Dwóch Polaków zasiada w parlamencie Łotwy

Ryga, 16. 10. (PAT). Ustalono ostateczny skład nowego łotewskiego parlamentu. Z ogólnej liczby 100 mandatów mieszczańska prawica zdobyła 29, Środkowe ugrupowanie mieszczańskie zdobyło 26, inne drobniejsze ugrupowania 5 mandatów. Komuniści wraz z niezależnymi socjalistami uzyskali 7 mandatów (stracili 1). Pozostałych 17 mandatów otrzymały mniejszości narodowe, mianowicie Niemcy 6, zatrzymując dotychczasowy stan posiadania, Rosjanie 6 (jak dotychczas), Żydzi 3 (stracili 1), Polacy 2 (jak dotychczas).

## Nowy rekord Polski na szybowcu

Lwów, 16. 10. (PAT). Dnia 14 bm. pilot Aeroklubu lwowskiego p. Zygmunt Laskowski podczas szóstej wyprawy szybowcowej w Bezmiechowej ustanowił rekord polski długości lotu na szybowcu, utrzymując się w powietrzu 5 godz. 56 min. i 40 sek. na wysokości około 700 metrów. Lot został wykonany na szybowcu szkolnym konstrukcji Kacjana.

## Głośnie sorawa radomskich „protestowiczów“ przed Sądem Najwyższem

(o) Warszawa, 16. 10. (tel. wł.). Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj sprawę 14 radomskich klubu PPS Rady Miejskiej Radomia. — Z pośród oskarżonych część skazana została na 1 miesiąc więzienia za powzięcie uchwały, potępiającej sposób traktowania więźniów brzeskich oraz postępowanie policji podczas manifestacji w Radomiu w dn. 14 września ub. roku.

Sąd Okręgowy w Radomiu, który rozpatrywał sprawę w II instancji, zamienił karę więzienia na kary grzywny od 200—500 zł. — Przeciw temu wyrokowi wnieśli skargę kasacyjną tak prokurator jak i obrona. Sąd Najwyższy uwzględnił na wczorajszym posiedzeniu skargę kasacyjną prokuratora w tej części, która dotyczy protestu przeciw zachowaniu się policji. Skargę kasacyjną obrony Sąd Najwyższy oddalił. Wobec tego sprawa ponownie wróci do Sądu Okręgowego w Radomiu.

## Budżet wojenny musi być podwyższony

(e) Paryż, 16. 10. (tel. wł.). Organ socjalistyczny „La République“ donosi, że francuska Najwyższa Rada Wojenna postanowiła domagać się podwyższenia budżetu ministerstwa wojny o 1 miliard franków w porównaniu z rokiem ub.

## Z szablą przy boku General von Heye domaga się zwrotu obowiązków służby wojsk. w Niemczech

Berlin, 16. 10. (PAT). Były szef Reichswehry general von Heye wygłosił w Halle na zgromadzeniu Stahlhelmu przemówienie, w którym domagał się przywrócenia z powrotem powszechnej służby wojskowej w Niemczech. General von Heye zaznacza, że nie zamierza wprawdzie „pohrękiwania szablą“ jednakże pragnie zachować ją u boku na wszelki wypadek. Niemcy powinny przyznać się otwarcie przed światem do zasady „si vis pacem para bellum“ wówczas znajdą większy posłuch w świecie niż obecnie przypuszczają.

## Nowy gabinet w Hiszpanji obiał władzę

Madryt, 16. 10. (PAT). Azana minister wojny w ostatnim gabinetcie Zamory utworzył nowy rząd. Azana poza stanowiskiem prezesa rady ministrów zatrzymał w swoich rękach tęskę wojny. Ministrem spraw wewnętrznych został Cesares, który w gabinetcie Zamory piastował tęskę marynarki. Na miejsce Cesaresa wszedł do gabinetu jako minister marynarki deputowany Girald. Poza tem wszyscy ministrowie byłego gabinetu Zamory zachowali swoje teki.



# Czy rzeczywiście tylko „optymizm”?

(W rozmowie z jednym z wybitnych przedstawicieli pomorskiego społeczeństwa — podczas dyskusji na temat obecnej sytuacji, spotkałem się z uwagą, o charakterze zarzutu, że w kole jego znajomych Wydawnictw zbyt optymistycznie malujemy obecną sytuację gospodarczą kraju, iż Czytelnicy nasi niedostrzegają często w naszym naświetlaniu rozwoju sytuacji przesileniowej tej grozy trudności gospodarczych, pod jakimi uginają się całe społeczeństwo Ziemi Zachodnich, czy będzie mowa o handlu, rolnictwie, przemyśle, czy rzemiośle.

Ponieważ nasze stanowisko wobec zasadniczych zagadnień chwili bieżącej staraliśmy się poddawać zawsze sumiennej autokrytyce, postaramy się poniżej określić nasz stosunek i nasze podejście do zagadnień kryzysowych i trudności gospodarczych w kraju i na Pomorzu.

Jeśli na froncie wojennym, na zagrożonej redukcji stoją nieustraszeni obrońcy w ogniu wrogich dział, kulomiotów, tanków, karabinów, miotaczy min itd. itd. i mimo że schrony i transeje znikają poczynają w huraganie ognia bojowego, czy w tych okopach rozlega się lament, z powodu krwawego żniwa padających towarzyszy — obrońców redukcji?

Chodzi mi o psychologiczne stanowisko prasy wobec walki obronnej Polski na reduktach trudności gospodarczych.

Gdyby kryzys gospodarczy Polski był wynikiem niezaradności i niefachowości obrońców naszej waluty, naszych warsztatów pracy, naszego stanu posiadania w dobie wielkiej „prosperity” całego świata dookoła nas, naszym obowiązkiem byłoby wolać o „wymianę mózgów”, czy wymianę tych sił, które wezmą odpowiedzialność za losy państwa. Ale krytyka musi wyjść przedewszystkiem z trzeźwej, obiektywnej

## OCENY RZECZYWISTEGO POŁOŻENIA KRAJU,

na podstawie porównawczej, w oparciu o wykresy i grafiki statystyki własnej i obcych państw. Bez ustalenia tego punktu, czy kraj nasz w ogólnym kataklizmie gospodarczym świata STAWIA DZIELNIE CZOŁO BURZY ŚWIATOWEJ — CZY NIE, nie ma podstawy do rozsądnej oceny położenia.

Opozycja (z lewej i prawej strony) kieruje się w ocenie położenia Polski nie momentami rozmowy, lecz emocjonalnymi (uczuciowymi) dzięki czemu w podnieceniu i zaciętrzewieniu partyjnym lubi spoglądać na stan obecny kraju bądź przez okopcone okulary, bądź też — co gorsze — zaciemnia celowo i świadomie stan rzeczywistości.

## PRZEZ JEDNOSTRONNE INFORMOWANIE O POLSKIEJ RZECZYWISTOŚCI GOSPODARZEJ I POLITYCZNEJ.

W tym celu od bardzo długiego czasu prasa opozycyjna przyjęła za zasadę:

a) pomijać milczeniem wszystkie objawy dodatnie walki rządu z kryzysem.

b) przejawiać każdy szczegół i wyolbrzymiać każde niepowodzenie i najmniejszy błąd od lat przeszło pięciu.

c) usuwać na łamach swej prasy wszelki jaśniejszy, promień nadziei na lepszą przyszłość, by NA ROZPACZY MAS OPRZEĆ TEŻE KONIĘCZNOŚCI POWROTU OPOZYCJI (rządów przedmajowych, partyjnych) DO WŁADZY I STERU PAŃSTWEM.

d) przemilczać w tym celu wszelki głos przychylny dla pracy Polski, jej rządu i jej zbiorowych wysiłków.

e) uderzać wskutek tego z konieczności w nutę pesymizmu i rozpacz, by w tej mętnej wodzie ogólnej paniki i zaniepokojenia, wywieść pewnego dnia sztandar zwycięstwa nad gmachem Rzeczypospolitej, choćby w gruzach leżała i rozbiciu.

f) głosić stale i wytrwale, że wszystko idzie do ruiny, katastrofa się zbliża, rządy pomajowe spowodowały bankructwo kraju, a jedynym lekarzem, mającym w ręku setkę specyfików na wszystkie dolegliwości kraju z racji przesilenia, to panująca PANI OPOZYCJA...

## TE CAŁA ORGJĘ KLAMSTW, CELOWYCH, PODSTĘPNYCH MACTW PRASOWYCH I POLITYCZNYCH ZWALCZAMY, JAKO MASOWE KLAMSTWO PARTYJNE.

Stoimy na straży tej wielkiej prawdy, że Polskę już raz z bagna niesłychanego kryzysu i trudności finansowych stworzonych przez różnych cudotwórców od ministra Kucharskiego do Grabskiego wyciągnął z trudem Obóz Marszałka Piłsudskiego, ten sam, który na innym froncie, na froncie walki z wrogiem na polu bitew, odniósł olbrzymi i wiekopomny tryumf, gdy wielkości polityczne opozycji, jej augurzy i „jasnowidze” umy-

## Zasadnicza różnica w obserwowaniu zjawisk

Między nami, a opozycją jest ta różnica, że gdy tam jest niewiara, defetyzm, puszczykowy ton, mniej lub więcej będący wynikiem przekonania o prawdziwej sytuacji, jaką się głosi, my mamy głęboką wiarę, że łodzią państwową kierują ludzie, których najlepsza wiedza i wola, najczystsze intencje i wewnętrzny hart, najwyższego wysiłku PREDYSTYNUJĄ NAJLEPIEJ DO TRUDU WYPROWADZENIA POLSKI Z CHAOSU POTOPU PRZESILENIOWEGO.

I dlatego uważamy, że gdy jesteśmy na froncie, jak żołnierze rzuceni na szaniec do obrony dóbr ojczystych, czegoż nam trzeba:

skłomienia słabości, jadu niewiary, poszeptów i plo-

kali chyłkiem do Wielkopolski pod opiekę Wandejki zachodniej...

Przez ukrócenie swawoli parlamentarnej i sejmokracji, usprawniła się praca ustawodawcza i wykonawcza. Wzmocnił autoritet rządu i jego wyteżonej woli borykania się z trudnościami kryzysu w codziennej walce wręcz.

Gdy więc widzimy, że wulkaniczne wstrząsy światowego kryzysu ogarnęły cały świat, że wielkie imperja od stuleci korzystające z bogactw nagromadzonych przez pokolenia, przeżywają istne konwulsje chorego organizmu gospodarczego, wtędy rozumiemy, że Polska pięć lat ubiegłych poświęciła na umocnienie fundamentów swej gospodarczej i politycznej mocy, w takich ramach, że gdy burza runęła na Niemcy, W. Brytanie, Włochy, inne mniejsze kraje, a nawet Stany Zjednoczone, nasi sternicy stoją wśród huraganu przy sterze i mocno kołem sterniczym kierują ku Przylądkom Dobrej Nadziei.

tek rujnujących zbiorowy nastrój i wytrzymałość nerwów całego społeczeństwa?

ZBIOROWEGO HARTU WYTRWANIA! WIARY I MĘSKIEJ UFNOSCI WE WŁASNE SIŁY zdrowego organizmu, bo rząd jest tylko niby ów lekarz, co nie leczy, lecz pomaga organizmowi zwalczyć chorobę.

Od odporności organizmu i jego sił wewnętrznych zależy powrót do zdrowia i rychła rekonwalescencja.

Oczywiście, że w tym światowym kataklizmie, Polska sama nie może nagle pierwsza i jedyna — dokazać cudów samolecznictwa. Cudy nad Wisłą nie zdarzają się w dziedzinie cyfr i bilansów handlowych.

I dlatego naogół my jesteśmy szczęśliwsi. Nasi Czytelnicy są spokojni i nie martwią się od rana do wieczora. Bo my im nie zatrzymamy codziennie dawka na śniadanie, obiad i kolację ich życia heroicznymi wieściami, że wszystko idzie do ruiny, do katastrofy...

## BO MY NIE KLAMIEMY I NIE KOLORYZUJEMY!

Sledzimy bacznie stan rzeczy w Polsce i zagranicą, i wydajemy biuletyn codzienny, że nasz pacjent krajowy ma się nie najgorzej. Wielkie ryby świata ledwie dyszą, giełdy Starej i Nowej Ziemi hucają od zdenerwowania, od haussy i baissy naprzemian, ale u nas cisza, załoga na froncie z dionią na cynglu czeka...

## I STOI NA STRAŻY!

Nie zawadzimy, i nie rozdieramy szat, lecz staramy się dodać hartu i wiary całemu społeczeństwu, w chwilach epokowego znaczenia dla naszej historii gospodarczej, a dodajemy społeczeństwu tej wiary z tym czystym sumieniem, że tym poglądom, które głosimy, hołdują najwyższe autorytety w Polsce, gdy mówimy słowami Prymasa Polski J. E. Ks. Kardynała Hłonda, iż:

ROZPORZĄDZAMY NIESPOZYTEMI SIŁAMI TWÓRCZEMI NARODU, KTÓRE PRZY POMOCY BOŻEJ I SZLACHETNEGO WYSIŁKU NARODU WYPROWADZĄ SZCZĘŚLIWIE NAWĘ PAŃSTWO. WĄ Z TONI BURZLIWYCH PRZESILENIA.

lub gdy podajemy do wiadomości autoritatywną enuncjację szefa rządu, iż na podstawie dyagnozy najpoważniejszych powag ekonomicznych, może powiedzieć, że

JESTEŚMY NA DOBREJ DRODZE DO PRZEZWYCIEŻENIA PRZEZWANYCH TRUDNOŚCI GOSPODARCZYCH!

Czy dla nas większym autorytetem i powagą ma się cieszyć zaklamana i nieszczerza forma pesymizmu gospodarczego panów z opozycji socjalistycznej, czy „narodowej”?

Chyba nie!

Oto jest odpowiedź na zarzut o naszym rzekomym optymizmie prasowym.

Dr. B.

# Nasza opozycja widziana z Paryża

## „Tems” stwierdza, że opozycja nie spełnia obowiązku obywatelskiego

„Tems” paryski w korespondencji z Warszawy pisze o opozycji sejmowej co następuje:

„Większość sejmową polską stanowi Blok współpracy z Rządem, który łącząc różne grupy od socjalistów do wielkich właścicieli ziemskich, skupia swych członków — przestrzegających absolutnej dyscypliny i związanych entuzjazmem dla

osoby marszałka Piłsudskiego. Przeciwno temu ugrupowaniu 247 posłów na 444 w Sejmie, a 74 senatorów przeciwko 111 występują dwie opozycje narodowe, lewe centrum składające się z 80 socjalistów i ludowców i prawica 62 posłów nacjonalistycznych. Te dwie opozycje, między którymi iawiruje 15 chrześcijańskich demokratów nie mają wspólnych doktryn poli-

tycznych ani socjalnych; ŁĄCZY JE TYLKO WSPÓLNA NIECHĘĆ PRZECIWKO RZĄDOWI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, KTÓREGO ZWALCZAJĄ, JAK TWIERDZĄ W IMIĘ IDEI DEMOKRATYCZNEJ.

Dalej „Tems” zaznacza istnienie jeszcze trzeciej opozycji w której skład wchodzi komuniści i mniejszości, podkreśla wzajemną nieprzyjaźń tych ugrupowań sejmowych.

W związku z rozwojem kryzysu światowego — czytamy następnie w „Temsie” — niektóre umysły zadawały sobie pytanie, czy nie byłoby dobrze zawrzeć między stronnictwami rozejmu, aby móc lepiej zwalczyć wspólnym wysiłkiem katastroficzne skutki kryzysu. Oczywiście nie było mowy o utworzeniu rządu umi narodowej! Opozycja powinna była lepiej zrozumieć obowiązek obywatelski i współpracować lojalnie z istniejącym rządem. Nie trzeba dodawać że tezę tę wysuwali publicyści z obozu rządzącego. Opozycje narodowe sprzeciwiły się gwałtownie tego rodzaju współpracy. „Gazeta Warszawska” oświadczyła, że póki nie będzie innego rządu i innego Sejmu, opozycja ograniczy się do dyskusji i kontroli.

„Gazeta Polska”, która jest organem oficjalnym czynników rządzących zakończyła wobec tego debaty kategorycznym oświadczeniem, że wobec pracy czekającej obecną sesję, rola mniejszości nie będzie niczem innym, jak rolą skromnych świadków. Może nie wszyscy członkowie większości podzielają ten punkt widzenia, należy jednak przypuszczać, że wszyscy nań się godzą.

Tak przedstawia sytuację wewnętrzną naszego kraju poważny i bezstronny organ paryski.

## Bilans Banku Polskiego

### Przewidująca polityka władz Banku

Jak już donosiliśmy, Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę października wykazuje zapas złota 576 milj. 46 tys. zł., t. j. o 7 milj. 990 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 16 milj. 851 tys. zł. do sumy 98 milj. 989 tys. zł., również niezaliczone do pokrycia spadły o 3 milj. 486 tys. zł. do sumy 130 milj. 627 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 4 milj. 226 tys. zł. i wynosi 630 milj. 242 tys. zł., natomiast stan pożyczek zastawowych podniósł się o 8 milj. 696 tys. zł. i wynosi 111 milj. 541 tys. zł. Inne aktywa spadły o 7 milj. 580 tys. zł. W pasywach pozycja natchmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 18 milj. 446 tys. zł. (216 milj. 485 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 37 milj. 748 tys. zł. (1.187 milj. 44 tys. zł.).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natchmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 41,04% (11,04% ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 48,10% (8,10% ponad pokrycie statutowe), wre-

ście pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48,53%. Stopa dyskontowa Banku 7½%, lombardowa 8½%.

Poraz pierwszy zatem, od długiego czasu wykazuje dekadowe zestawienie Banku Polskiego znaczny wzrost zapasu złota, bo o blisko 8 milj. zł. Wobec problematyczności utrzymania systemu „gold exchange standard” co łączy się z nieoczekiwaną chwiejnością dewiz zaliczonych do pokrycia (wymienionych na złoto), polityka Banku w kierunku powiększenia zapasów złota zasługuje na pełne uznanie. W szeregach dewiz zagranicznych notujemy niestety dalszy ubytek, łącznej wysokości przeszło 20 milj. zł. Mimo więc zakupu dolarów przez Bank Polski w ostatnich dniach 1-ej dekady b. r. — odpływ dewiz był wcale poważny. Niemniej jednak w porównaniu z ruchem dewiz za pierwsze dekady lipca globalne zmniejszenie się podstawy kruszcowo-dewizowej o 12 milj. zł. nie stanowi stosunkowo zbyt silnego odchylenia in minus.



# Pan Prokurator ma głos...

Kierownik Obwiespołu i redaktor „Słowa Pomorskiego”  
Piszcz aresztowany  
za podburzające, antypaństwowe wystąpienie na wiecu

W numerze środowym naszego pisma zwróciliśmy uwagę na wybryki organizatorów Obwiespołu na Pomorzu, równocześnie redaktorów „Słowa Pomorskiego”, jak Piszcz, którzy w obłudzie partyjnym, a gorliwosci zaciętych agitatorów partii endeckiej, dopuszczają się antypaństwowych, niesłychanie szkodliwych wycieczek na wiecach, przy czym cytowaliśmy przesłane nam przez jednego z uczestników wiecu w Zieleniu — streszczenie karygodnych wybryków przeciw państwu i jego instytucjom gospodarczym niejakiego Piszcz, odpowiedzialnego redaktora „Słowa Pomorskiego”.

Sądziliśmy, że redakcja tego pisma sprostuje nasze twierdzenia, albo wyciągnie konsekwencje wobec nieodpowiedzialnego redaktora za jego zbrodnicze występy i szerzenie popłochu na wiecu publicznym.

Istnieją bowiem przecie jakieś zasady, jakieś granice przyzwoitości i odpowiedzialności prasy mianującej się „narodową” wobec opinii publicznej i interesu państwowego.

Ale widocznie zaciętrzewienie partyjne idzie w partii endeckiej tak daleko, że czynniki kierujące tą trybuną, nie poczują się do żadnych w tym kierunku obowiązków, a może nawet inspirują różnych Piszczów i Sołtysiaków w kierunku tego rodzaju przemówień.

Bo w nr. 238. tegoż katarzyńskiego pisma (z dn. 15. X. br.) znalazło się nawet sprawozdanie z tego wiecu w Zieleniu (pow. wąbrzeski), na który przybyli jako ...referenci pp. Sołtysiak i Piszcz z Torunia.

I oto czytamy, co o tem pisze organ „narodowy”:

„Wymienieni referenci w sposób bardzo rzeczowy, oparty na źródłowych danych (?) o mówili gospodarze i polityczne położenie Polski... Wykazali bezplanowość gospodarki sanacyjnej i poinformowali należycie zebranych, jak wygląda w rzeczywistości walka z partyjnictwem...”

Na zakończenie przewodniczący zebrania Minetti „zachęcił zebranych do dalszej pracy dla Wielkiej Polski o jaką walczył (na jakim polu bitwy?) Roman Dmowski...”

Idylla! Rzeczowy referat, źródłowe dane, poinformowali należycie... praca dla Wielkiej Polski o jaką walczył Dmowski.

A oto — jak informują nas z kół miarodajnych — W DNIU WCZORAJSZYM POLICJA ARESZTOWAŁA PISZCZA ZA ROZGLASZANIE PODBURZAJĄCYCH, ANTYPAŃSTWOWYCH INFORMACJI, ZA KARYGODNE SIANIE POPŁOCHU I PANIKI,

na podstawie faktów nieprawdziwych, a zwłaszcza celowe niszczenie zaufania do państwowych instytucji finansowych.

Tak wygląda praca dla Wielkiej Polski? To jest patriotyzm działaczy „narodowych”? Taką antypaństwową robotę propaguje się publicznie na wiecach, w porze kryzysu, gdy — jak mówią anglicy — występowanie przeciw państwu

w takim okresie jest równoznaczne z dezercją z pola bitwy w czasie wojny, i ze zdradą tajemnic państwowych obcym agenturom.

Czas najwyższy, by ostry wymiar sprawiedliwości przypomniał obłąkancom politycznym ich obowiązki wobec państwa.  
Pan Prokurator ma głos!

Z teki karykaturzysty



Ku rozpaczcy opozycji złoty nie chce spadać...

## Lewicowcy hiszpańscy wypowiedzieli walkę kościołowi

Nowa fala prześladowań — Pożary kościołów — Konfiskata majątków kościelnych — Zamorra ustąpi!

Premjer hiszpański Zamorra podał się do dymisji. Arana, min. wojny z poprzedniego gabinetu otrzymał misję utworzenia nowego rządu. Wraz z Zamorą opuścił gabinet min. spraw wewnętrznych Maure. Przyczyną ustąpienia Zamorry, który jest szczerym katolikiem są antyreligijne ustawy uchwalone obecnie w parlamencie.

Przed kilku dniami Zamorra wygłosił wielkie przemówienie o problemie religijnym w Kortezach. Miarą zainteresowania mową premjera jest fakt, że minister Lerroux wstrzymał swój wyjazd do Genewy, aby usłyszeć expose premjera.

Zamorra oświadczył między innymi, że „Rozdział Kościoła od Państwa i przeprowadzenie konkordatu z Rzymem nie powinny wchodzić w zakres Konstytucji, bo możliwym jest, że Rzym nie uzna decyzji

Kortezów. Trzeba przede wszystkim przeprowadzić rokowania z Papieżem. Premjer, będąc szczerym katolikiem, szanuje władzę Jego Świątobliwości. Jeśli projekt konstytucji będzie przyjęty w formie dotychczasowej ZAMORRA ZWRÓCI SIĘ Z APELEM DO NARODU, O REFORMĘ KONSTYTUCJI PO NOWYCH WYBORACH.

Na zakończenie premjer zwracał się do socjalistów, przypominając, że „najlepszym zwycięstwem jest to, które odnosimy sami nad sobą”.

Po mowie Zamorry debatowano nad nią w kuluarach, podkreślając, że nie wywołała roznamienienia ani na prawicy, ani na lewicy i nie była ani razu przerwana, co nigdy jeszcze nie miało miejsca w hiszpańskim parlamencie. Min. Lerroux złożył

Znawcy wiedzą:

HERBATĘ KUPUJE SIĘ  
U MEINLA

Meinl jest specjalnym składem herbaty i posiada wyborowe mieszanki odpowiednie dla każdego smaku

Juliusz Meinl, Bydgoszcz, Gdańska 13.

## Wychodziwo polskie we Francji

Ostatnio odbyła się w miejscowości Mont Bonvillers we wschodniej Francji (departament Meurthe i Moselle), uroczystość drugiej rocznicy poświęcenia sztandaru miejscowego towarzystwa polskiego „Oświata”, zasłużonego w pracy kulturalno-oświatowej wychodziwa.

W uroczystości, która przybrała charakter manifestacji przyjaźni polsko-francuskiej, wzięły udział — obok przedstawicieli władz francuskich i duchowieństwa — delegacje kilkunastu towarzystw robotniczych polskich i francuskich z muzyką i sztandarami, oraz tłumnie zgromadzona miejscowa publiczność, w której kolonja polska stanowi znaczny odsetek.

Konsulat polski w Strasburgu reprezentował sekretarz kons. A. Kula, który wygłosił przemówienie okolicznościowe w języku polskim i francuskim.

## Polsha spiesz z pomocą ofiarom w Chinach

Na skutek starań Polskiego Czerwonego Krzyża ministerstwo spraw zagranicznych zakupiło 40.000 porcji szczepionek przeciwdżwicynterycznych, aby wziąć udział w międzynarodowej akcji pomocy ofiarom strasznych klęsk żywiołowych w Chinach.

Szczepionki te przesłane zostały chargé d'affaires polskiemu w Szanghaju, który przekaże je właściwym instytucjom w Nankinie.

## Sowiety mają stłumić strajk marynarzy niemieckich

Dość okrętów niemieckich w porcie leninogradzkim, objętych strajkiem marynarzy, wynosi 32. Liczba parowców niemieckich w innych portach sowieckich, na których wybuchł strajk, dotychczas nie jest dokładnie ustalona. Strajkujący marynarze nie chcą uznać orzeczenia ministra Pracy Rzeszy, obniżającego płace zarobkowe załóg okrętowych o 10 proc.

Rząd Rzeszy zwrócił się do rządu sowieckiego z prośbą o interwencję, powołując się na niemiecko-sowiecką umowę konsularną z r. 1925.

Zdaniem miarodajnych czynników, umowa niemiecka nakłada na władze sowieckie obowiązki zastępowania w danym wypadku przy musu wobec strajkujących, celem skłonienia ich do powrotu na okręty. Dotychczasowe starania w tym kierunku, podjęte przez ambasadę niemiecką w Moskwie oraz przez konsulaty w Leningradzie i Odesie, nie doprowadziły do celu, ponieważ rząd sowiecki stoi na stanowis-

sku, że chodzi tu o legalny strajk, nie zaś o bunt.

W większych portach niemieckich odbyły się zebrania związków marynarzy w sprawie decyzji sędziego rozjemczego, dotyczącej zniesienia placu marynarzy i oficerów na statkach niemieckich. Marynarze, zjednoczeni w naczelnym związku, odrzucili propozycję we wszystkich bez wyjątku portach. Z pomiędzy oficerów okrętowych wyrazili zgodę nikłą większość technicy okrętowi w Hamburgu, Bremie, Bremerhaven i Flensburgu, natomiast w portach bałtyckich wspomnianej decyzji nie zaakceptowano.

Zastanawiającym jest fakt, że w samym tylko Leningradzie strajkuje 32 okręty niemieckie Co one tam robią?

Odpowiedź może znajdziemy w tej skromnej wzmiance podanej przez „Boersen Kurjer” który donosi że bilans handlowy Niemiec za miesiąc wrzesień r. b. zamknięty zostanie nadwyżką w wysokości 387 milionów marek. Jest

to rekordowe saldo aktywne handlu niemieckiego w okresie powojennym. W porównaniu z sierpniem r. b., nadwyżka ta wzrosła o 65 milionów marek.

Nieszczęśliwie Niemcy plawiące się w odmętach tragicznych katastrof, wulkanicznych wstrząsów, przewrotów, głodu i wszelkich możliwych kataklizmów jednocześnie robią wciąż nie tyle interesy i osiągnęły rekordowe cyfry w swym wywozie.

Eksport niemiecki musi się kierować na Wschód i stąd ta masa okrętów niemieckich w sowieckich portach. Zrozumiała jest rzecz, że zrównanie ponowne Pomorza byłoby wielkim ułatwieniem dróg i komunikacji i nie dziwi, że tyle wrzasku i hałasu podnosi propaganda niemiecka! Trzeba przecież morzem okrajać polską barjerę!

W Leningradzie nie zapominają o marynarzach niemieckich: trucizna czerwona umięjęt nie wszczępiona... działa!

Zamorze gratulację z powodu jego odwagi cywilnej, zaznaczył jednak, że ma odmienne poglądy.

Prezydent Zamorra, sprzeciwiający się drakońskim ustawom przeciw zakonowi i rozdziałowi Kościoła od państwa podał się do dymisji a parlament, jak już donosiliśmy, 178 głosami przeciw 59 uchwalił antyreligijne ustawy.

## REPRESJE PRZECIW KOŚCIOŁOWI I DUCHOWIENSTWU.

Parlament uchwalił ustawę o wydaleniu Jezuitów i konfiskacie majątków kościelnych i klasztornych, które przechodzą na własność państwa. Jednocześnie rząd wstrzymał pensje proboszczom i wypłatę subwencji ubogim instytucjom katolickim.

Uchwalono również trzeci artykuł konstytucji, opiewający, że „Niema oficjalnej religii państwowej”. Po uchwaleniu przez parlament ustaw antyreligijnych premjer Zamorra podał się do dymisji.

Jednocześnie WOJNA RELIGIJNA W HISPANII ROZSZALAŁA PONOWNIE. W Granadzie wybuchł strejk syndykalistyczny, sklepy zamknięto, wojsko obsadziło miasto. W Madrycie, Saragossie, Bilbao, Walencji i Oballo odbyły się manifestacje antyreligijne, domagające się uchwalenia przez Kortezy ustaw przeciw Kościołowi. W Santander doszło do ciężkich rozruchów w czasie procesji. Katolicy wznosili okrzyki: Niech żyje Chrystus! Republikanie odpowiadali okrzykami na cześć republiki; PODPALONO KOŚCIÓŁ KARME-LITÓW, lecz straż pożarna przy pomocy tłumy wiernych ugasiła ogień. Młodzi chłopcy usiłowali napaść na pobliski klasztor, zamach w ostatniej jednak chwili udaremniono.

Prezydent Zamorra udzielił wywiadu przedstawicielowi „United” Press i oświadczył, że podaje się do dymisji, gdyż tak ostre postawienie spraw religijnych jest przeciwne jego zapatrywaniom.

Zamorra ma zamiar wyjechać z Hiszpanii.



# Tragiczne cyfry

**Niedola rodzaju ludzkiego — Zanikająca wrażliwość — „życie ma swoje prawa“**

Wiadomo, że cyfry astronomiczne przekraczają granicę wyobraźni ludzkiej, to znaczy, że, odczytując je, nie mamy jasnego obrazu tych obszarów kosmosu, których owe cyfry dotyczą. Są za wielkie. Ale tak samo rzecz się ma z cyframi, które rzucają światło na życie rodzaju ludzkiego. Nieskończenie mniejsze niż tamte, bywają jeszcze za duże, żeby dawały nam jasny, szczegółowy, żywy obraz rzeczywistości i — co ważniejsze — żeby wywoływały w nas odpowiednią reakcję moralną.

Parę przykładów. Kiedy czytamy, że w Europie i w Stanach Zjedn. Am. Półn. jest w tej chwili 20 milionów bezrobotnych, nie możemy sobie dać rady z największą niedolą naszych czasów, jeśli chodzi o dokładny obraz tej katastrofy. Innymi słowy, jeśli mamy sobie dokładnie wyobrazić, jak żyją te mnogie miliony, nieszczęściem bezrobocia dotknięte. A tu jeszcze nowa cyfra, z jaką ludzkość dotychczas nie miała do czynienia: 100 MILJONÓW LUDZI BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA W CHINACH po ostatniej powodzi, która razem pochłonęła 5 MILJONÓW TRUPÓW.

Czy te cyfry budzą w nas odpowiednio silne uczucie grozy? Nie budzą, bo przekraczają pojemność naszej wyobraźni. Widok przejechanego psa przyprawia nas o zdenerwowanie, kiedy natomiast przeczytamy wiadomość o tysiącach ofiar ludzkich, nie jesteśmy w tym choćby stopniu wzruszeni. To, co widzimy, działa silniej, niż to, co sobie wyobrażamy, choćby wydarzenie widziane było nieporównanie mniejsze. Trzeba dodać, że wyobraźnię naszą wspomaga szczegółowy opis jakiejś tragedji, czy nieszczęścia, jeśli zaś chodzi o tragedję milionów, szczegółowego opisu mieć nie możemy, a obraz ogólny — z racji swego ogromu — wymyka się z ram wyobraźni.

Na ostatnich międzynarodowych kongresach ociemnianych obliczono, że ogółem na świecie jest m. w. 20 MILJONÓW NIEWIADOMYCH. Chcemy uprzytomnić sobie tę cyfrę, pomagamy sobie w rachunku, że, na przykład, jest to tyle, co dwie trzecie ludności w Polsce. Ale nie daje to nam jasnego wyobrażenia o niedoli milionów ludzi niewiadzących.

Niedawno odbyła się u prezydenta Stan. Zjedn. Hoovera konferencja, poświęcona społecznej pomocy dzieciom. Według podanej tam statystyki, znajduje się w Stanach Zjedn. 11 MILJONÓW DZIECI UPOŚLEDZONYCH. Z tego: 6 milionów niedostatecznie odżywianych, 975 tysięcy ułomnych lub z wadliwą budową ciała, 450 tysięcy umyślowo chorych i t. d.

W VI-ej komisji Ligi Narodów zgromadzone są dane dotyczące współczesnego niewolnictwa. Otóż w tej chwili IŁOŚĆ NIEWOLNIKÓW WYNOŚY NA KULI ZIEMSKIEJ CONAJMNIJ 5 MILJONÓW. W wieku XX-ym! (W sierpniu b. r. cesarz Ras Tafari, negus Abisynji, nadał swemu krajowi konstytucję, likwidując dzieje despotyzmu w

Abisynji. Będą tam wybory, będzie parlament, ale... handlu niewolnikami nie zniesiono).

Niedole i zbrodnie świata, w takich cyfrach wyrażone, nie działają na sumienie zbiorowe w stopniu odpowiednio wielkim. Trzeba zważyć, że ostatnimi laty mamy tyle wstrząsających wydarzeń społeczno-gospodarczych, jak również katastrof żywiołowych, że nasza wrażliwość słabnie, stępia się, zasypia. Gdybyśmy mieli wyobraźnię znacznie żywszą, moglibyśmy w naszych czasach popaść w zupełnie rozstrój nerwowy.

Z drugiej zaś strony zanik wrażliwości moralnej, jaki następuje wskutek częstotliwości i mnogości tragedji ludzkich, osłabia

te siłę moralną, jaką stanowi współczucie. I moglibyśmy chyba uważać za... przesadny taki objaw, że w Pekinie, stolicy narodu, który przeżył najstraszliwszą w swych dziejach katastrofę, odbyły się z wielce radosną ceremonją wybory... królowej piękności w Chinach. Albo, że w Londynie, stolicy państwa, które przechodzi najcięższy wstrząs gospodarczy i finansowy, klęskę bezrobocia i największe napięcie wewnętrznych walk politycznych, istnieje w tej chwili 500 SAL TAŃCA, cieszących się doskonałym powodzeniem.

Ale o takich objawach mówimy zazwyczaj, że „życie ma swoje prawa“...

J. W.

## Z meczu piłkarskiego w Brukseli



W Brukseli rozegrano wobec wielu tysięcy widzów, dawno oczekiwany mecz lekkoatletyczny oraz mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski i Belgji. Ciekawe i emocjonujące zawody piłkarskie przyniosły tylko nieznaczne zwycięstwo ekipie belgijskiej 2:1 (1:0). Gra stała na bardzo wysokim poziomie. Reprezentacja Belgji zawiązała swe zwycięstwo świetnej obroncie, która likwidowała wszelkie zakusy ataku przeciwnika. — Ilustracja nasza przedstawia efektowny moment walki obydwu ekip o piłkę, widoczną u góry

## Miljoner zmarł z głodu

**Dziwak, który ani razu nie podpisał weksla lub czeku**

W Bordeaux zmarł w tych dniach, wskutek chronicznego niedożywiania się, milioner francuski Falliaux, właściciel wielkich winnic w południowych departamentach Francji, słynący ze swych dziwactw.

Bogacz ten nie posiadał wcale rachunku bankowego, nie podpisał ani razu weksla lub czeku, nie spekulował nigdy na giełdzie i nie uznawał wcale banknotów ani też żadnych wartościowych papierów.

Przez całe lata Falliaux żywił się wyłącznie jagodami, grochem i figami. Dobra swoje

utrzymywał w jaknajwiększym porządku, choć sam musiał dokonywać wszelkich prac domowych i folwarcznych, gdyż nikt nie chciał u niego służyć, morzył bowiem głodem swą służbę.

Ciekawem jest, że choć swe potrzeby osobiste ograniczał do krańcowości, to jednak nie można go było nazwać skąpcem, we właściwym tego słowa tego znaczeniu. Wieśniakom okolicznym wydzierzał ucząstkę gruntów swoich po cenach jaknajniższych, wymagał tylko, aby tenutę dzierzawną placili mu o wschodzie

słońca punktualnie pierwszego dnia każdego kwartału i to nie inaczej, jak monetą brzęcząca.

Pewnego dnia odziedziczył po swym bracie kilkaset tysięcy franków w papierach wartościowych, nie uznawał ich jednak za pieniądze i użył za podpałkę do pieca.

W tych dniach znaleziono go bez życia, leżącego w swoim łóżku. Lekarze stwierdzili śmierć wskutek głodu. W piwnicy domu bogacza znaleziono dwie duże beczki napelnione monetami złotymi, srebrnymi i brązowymi.

## List z Warszawy

### W ogrodzie zoologicznym

„Za darmo z wody nie wyjdzie“ — Halina, Basia, Biniek i rybki — Wymiana słów między lampartem a lwem — Wydry uprawiają bon-ia

Jesień uśmiechnęła się do nas na ostatku ciepłymi, jasnymi promieniami. W parkach, zielenicach i skwerach — ruch. Spragniona słońca dzieciarnia wyległa tłumnie i zapełniła sobą wszystkie aleje. Do Ogrodu Zoologicznego w Warszawie ciągną procesje.

Nad sporą sadzawką na słupku zatknięta deszczulka z napisem: „Foka“. Na trawie siedzi młodzieniec, który szkicuje coś kolorowymi ołówkami. Obok skrzynka z napisem „Pokarm dla foki“. Ale samej foki nie widać. Tylko kręgi na wodzie zdradzają jej ruch podwodny.

Młodzieniec na chwilę przerywa swe zajęcie.

— Niech państwo kupią trochę rybek dla foki, to zaraz się pokaże — objaśnia uprzejmie. — Ona za darmo z wody nie wyjdzie.

Kupujemy torebkę cuchnących rybek za 50 groszy. Jakoż ledwie zdążyliśmy wyciągnąć pieniądze, woda wzburzyła się, kilka mocnych kręgów zatoczyło się szeroko i foka wystawiła z wody łakomy pyszczyk, opierając się mocno na łapach. Duże, mętne oczy śledziły z chciwością nasze ruchy. Jedna rybka, druga, trzecia — i już po wszystkim. Plusk wody — i foki niema.

— Sprytnie bydlę — zauważył z uznaniem sprzedawca. — Jeżeli gość za darmo chce oglą-

dać — niema głupich. Nie pokaże się.

Sądzę, że sprzedawca i foki zawarli coś w rodzaju cichej spółki, na której obie strony doskonale wychodzą. Trzeba im to jednak zapisać na korzyść zdolności handlowych.

Niedźwiadki są tak zabawne, że można im przebaczyć ich łakomstwo. W dużej klatce siedzi stary niedźwiędź, w drugiej obok, niedźwiędzica z małemi. Ujrawszy gości, wszystkie podchodzą do kraty, przestępują przystem z łapy na łapę i jęczą żałośnie, tak, jakby były chore. Ale to tylko prośba o łakocie. Stary niedźwiędź nie może się doczekać. Zaczyna podskakiwać, liże rozpaczliwie łapę, skrobie się za uchem i odtwarza coś w rodzaju tańca, mrużąc przystem zabawnie. Dostawszy jabłko, uspokaja się na chwilę, ale potem zaczyna dopominać się jeszcze natarczywiej. Wszystko to jednak komedia dla wzbudzenia łitości. Po odejściu publiczności od klatki, niedźwiędzie rozglądają się, konstatują, że nie warto się zgrywać i najspokojniej układają się do snu w klatce.

Jeszcze sprytniejsze są białe niedźwiędzie, rezydujące na wspaniałym terytorjum skalnym z dużym basenem do pływania. Siedzą wszystkie trzy na skałach i czekają na zwiedzających. Wiedzą doskonale, że każdy gość chce je zmusić do pływania i grają na psychologii.

Kupujemy znowu torebkę z rybami i wrzucamy kolejno do wody. Biała niedźwiędzica patrzy obojętnie w przestrzeżeni i ani drgnie.

— No, Halina, do wody! — mówi groźnie dozorca.

Ale Halina udaje, że nie słyszy. Zupełnie, jakby nie do niej się mówiło.

— Bo to, proszę państwa, ona idzie tylko za mięsem — usprawiedliwiający ton tłómaczy dozorca. — Jak jej rzucić mięso, to pójdzie i wtedy weźmie i rybkę. Ale na samą rybkę nie pójdzie, bo czeka na coś lepszego.

— Basia to idzie tylko za bułkami i to trzeba jej rzucić najmniej osiem. A Biniek, to najbardziej leniwy, rzadko chodzi do wody i tylko wtedy, gdy sam chce.

Szanujemy niezależny duch Bińka, ale Halina daje się wreszcie przekupić bułką i z pluskiem wpada do wody. Łaskawie wylapuje przy sposobności i rybki. Basia okazuje przystem pewne zainteresowanie i daje do zrozumienia, że posłaby na ustępstwa, ale zostaje ukarana za chciwość: nie kupujemy ośmiu bułek i odchodzimy.

Przy słoniach największe ożywienie. Ułubienica publiczności, słonica Kaśka, zajęta jest obgryzaniem gałęzi, wielkości sporego drzewka. Oblamuje po kawalku i chrupie z chrzęstem, niczem rzodkiewki. Młody słoń Jańcio wyciąga trąbę do publiczności. Jakaś młoda mama, która przyprowadziła dwie pociechy, stara się zaszczyć w nich męstwo. Czterolatnia Wandeczka po kilku próbach odniosła nad sobą zwycięstwo: sama podaje marchewkę Jańciowi, drżącą trochę rączką. Ale dwu-

letni Ryś nie może się przemóc.

— Wstydz się Rysiu! Jańcio nic ci nie zrobi, Jańcio dobry! — tłómaczy mama. — Wandeczka taki zuch, choć dziewczynka, a ty, chłopczyk, boisz się?

Ryś chciałby, ale się boi. W ostatniej chwili, kiedy trąba już jest tak blisko, następuje wybuch szalonego placzu i marchewka wylatyje z rączki. Wszyscy już są zainteresowani i zachęcają Rysia, każdy na swój sposób. Sprawę rozstrzyga Kaśka, która odsuwa Jańcia i dłuższą trąbą wyrzyna Rysiowi następną marchewkę.

Lwy są dziś w dobrym humorze. Cztery młode lewki śpią, jak kociaki przytulone do siebie. Stare lwy siedzą przy samej kratce, patrząc pozornie dobrotliwie na publiczność. W sąsiedniej klatce lampart biega niespokojnie. Zatrzymał się i uchwycił łapami za pręty, dzielące od lwów. Paszcza otwiera się bezgłośnie i szczyrzy jak u kota. Zaczepia lwa, prychna gniewnie. Lew podchodzi leniwie i mierzy spojrzeniem lamparta. Odwraca się i jednym uderzeniem ogona w klatkę daje do zrozumienia, że niema o czem gadać. Sprawa załatwiona. Lampart kładzie się. Jest upokorzony.

Przy sposobności zrobiliśmy spostrzeżenie, że biedne wydry obgadywane są zupełnie nieślusnie. Rozwydrzone są foki, wilki, niedźwiędzie, które bezczelnie wymuszają przysmak, natomiast wydry zachowują się skromnie i z godnością. O nic nie proszą, dają się oglądać za darmo, są pełne gracji i wdzięku w swych zabawach.

H. Nał.



# Sensacyjny proces w Lubece

## Oskarżeni lekarze o zatrucie 75 niemowląt szczepionką Calmette

W Lubece toczy się proces o otrucie 75 niemowląt szczepionką antygruźliczą prof. Calmette'a, która została dostarczona gratisowo przez instytut Pasteura w Paryżu do dyspozycji profesora Deyka, znanego specjalisty chorób tuberkulicznych.

Proces ten robi niezwykle przykre wrażenie z powodu obecności na sali rodziców tragicznie zmarłych dzieci, którzy nieraz rzucają bolesne uwagi w czasie rozpraw.

Oskarżonymi są: prof. Deyke, zgarbiony o śnieżnych włosach i zmęczonej twarzy, dyrektor szpitala miejskiego w Lubece dr. Aldstaedt, również starszy już człowiek o energicznych silnych rysach, kierownik służby sanitarnej w Lubece, młodszy od nich profesor Klotz i lekarz naczelny szpitala dziecięcego i pielęgniarz Anna Schutze.

Przed trybunałem odczytane będą opinie najwybitniejszych bakterjologów i znawców gruźlicy z całego świata. obrońcy oskarżonych usiłują zakwestjonować samą metodę Calmette'a, oskarżenie zaś skierowane jest przeciwko lekarzom, którzy zaniedbywali przepisów ostrożności przy zastrzykiwaniu szczepionki.

Ekspertyza wykazała, że preparat sro wadzony z Paryża był zupełnie dobry, natomiast w szpitalu w Lubece był zanieczyszczony innymi bakcyliami i operowano nim w takim stanie. Fakt ten, którego dramatycznym wynikiem była śmierć niemowląt druzgoce ustalona fantazją o niemieckim porządku i niemieckiej precyzyjnej dokładności!

## Nowa taryfa pocztowa Dopłaty na rzecz bezrobotnych

W Dzienniku Ustaw Nr. 91 z dnia 14 października r. b. ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, wprowadzające z dniem 15-tym bm. nową taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną, oraz zawierające stawki, które na rzecz bezrobotnych dodawane będą do tej taryfy w okresie od 15 października r. b. do 14 kwietnia 1932 roku.

Nowa taryfa w stosunku do poprzednio obowiązującej wprowadza trzy zmiany w opłatach pocztowych, a mianowicie: opłata za list zamiejscowy, zwykły w kraju wynosić będzie 30 gr.; zagraniczny 60 gr.; opłata za kartę pocztową, zwykłą w kraju wynosić będzie 20 gr., zagraniczną — 35 gr.; opłatę za polecenie podwyższono do 60 gr., a zatem list polecony w kraju, według taryfy nowej kosztować będzie 90 gr., kartka pocztowa poleciona — 80 gr.

Paragraf 4 rozporządzenia ministra poczt i telegrafów przewiduje ponadto wprowadzenie w okresie od 15 października r. b. do 14 kwietnia 1932 r. specjalnych opłat dodatkowych do porta pocztowego, które przeznaczone będą na rzecz bezrobotnych.

Opłata dodatkowa za listy zamiejscowe, tak prywatne, jak i urzędowe bez względu na wagę wyniesie 5 gr., za kartki zamiejscowe pojedyncze — 5 gr.; za kartki z opłaconą odpowiedzią — 10 gr.; za druki prywatne i urzędowe, bez względu na wagę — 5 gr.; za paczki prywatne i urzędowe, bez względu na strefę: do wagi 5 kg. 5 gr., do wagi 10 kg. — 10 gr.; do wagi 15 kg. 15 gr., oraz do wagi 20 kg. — 20 gr. — Do polecenia przesyłek miejscowych 5 gr.; do opłat za doręczenie: 1) przekazów pocztowych i telegraficznych, oraz przekazów P. K. O. pieniężnych: do 100 zł. — 5 gr., do 500 zł. — 10 gr.; do 1000 zł. — 25 gr., do 2000 zł. — 50 gr., 2) listów wartościowych — do 100 zł. podanej wartości — 5 gr.; do 1000 zł. — 10 gr.; do 5000 zł. — 25 gr., ponad 5000 zł. — 50 gr., 3) paczek bez względu na wagę — 5 gr. Do abonamentu telefonicznego od każdego aparatu głównego, lub linii łączącej centralkę domową z centralą miejską, miesięcznie — w grupie I-ej 50 gr., w grupie II-ej i III-ej — 1 zł., w grupie IV-ej i V-ej — 1 zł. 50 gr., od każdego aparatu dodatkowego miesięcznie: w grupie I-ej i II-ej — 50 gr., w grupie III, IV-ej i V-ej — 1 zł.

Dopłaty na rzecz bezrobotnych mają zastosowanie jedynie do obrotu pocztowego wewnątrz państwa, a więc nie dotyczą obrotu zagranicznego i obrotu z W. M. Gdańskiem.

Tak więc, według nowej taryfy pocztowej, łącznie z dodatkiem na rzecz bezrobotnych, w okresie najbliższych 6-ciu miesięcy opłata za list zwykły, zamiejscowy krajowy wyniesie — 35 gr., poleciony — 1 zł.; za kartkę pocztową zwykłą, zamiejscową — 25 gr. — poleconą — 90 gr.

Na sali sądowej w Lubece znajduje się cały szereg uczonych z całego świata i 50 dziennikarzy. Proces odbywa się w wielkiej sali sportowej.

Pierwszy zeznaje dr. Alsteadt, który stanął przed sądem z dużym manuskrypsem. Oskarżony długo przed wojną studjował tuberkulozę u prof. Deyke w Hamburgu i pracował z nim razem w Lubece. Preparat Calmette'a stosował często i do dziś dnia uważa go za doskonały.

Na zapytanie prokuratora, czy oskar-

żony wiedział, że Urząd Zdrowia zakazał stosowania szczepionki jako jeszcze nie wypróbowanej, dr. Alsteadt oświadczył że Lubece — Wolne Miasto nie ma obowiązku stosowania się do przepisów Rzeszy.

Dalszy ciąg rozpraw w toku.

Niezmiernie znamienym dla zainteresowania procesem jest fakt, że sąd uchwalił na wniosek rządu sowieckiego zgodzić się na dopuszczenie do rozprawy oficjalnego przedstawiciela Sowietów w charakterze obserwatora.

## Za stworzeniem instytucji opieki nad bezrobotnymi

### Głos opinii amerykańskiej

Pisma nowojorskie podają przemówienie Thomasa Lamont, współwłaściciela domu bankowego J. P. Morgan & Co. na zgromadzeniu towarzystwa, które zawiązało się celem pomocy bezrobotnym. Lamont wyjaśnił w swem przemówieniu, że powaga obecnej sytuacji da się porównać tylko z okresem wojny światowej i że bez zwłoki należy podjąć walkę z bezrobociem i ogólną nędzą. Możliwym jest, że rząd amerykański będzie zmuszony tej zimy powołać do życia coś w rodzaju instytucji opieki

nad bezrobotnymi. W tym celu musiałyby klasy zamożniejsze wziąć na siebie pewną część ciężarów, jeśli nie chcą, ażeby całkowity ciężar utrzymania bezrobotnych spadł tylko na państwo. Panujący obecnie wszechwładnie pesymizm odznacza się dużą przesadą.

Nie wolno zapominać, zakończył swe przemówienie p. Lamont, że gospodarka amerykańska posiada zupełnie zdrowy grunt i że dowody pewnego polepszenia sytuacji dają się już zauważyć.

## Atak na walutę należy odeprzeć wszelkimi siłami

Senator Caillaux wygłosił na bankiecie w St. Germain przemówienie poświęcone ogólnej gospodarce światowej. Francja — stwierdził Caillaux — pomimo swojej bardzo silnej pozycji światowej zagrożona jest jednak poważnie trudnościami, wylaniającymi się w państwach sąsiednich. W danej chwili należy zorganizować gospodarkę w pierwszym rzędzie narodowo, a jednocześnie międzynarodowo. Wskazując na francusko-niemieckie rozmowy w Berlinie, oświadczył Caillaux, że kartele i trusty nie powinny mieć na celu działania na szkodę konsumenta. Woli porozumienia i po-

koju winny odpowiadać czyny, gdyż inaczej następują rozczarowania. Atak na walutę należy zwalczać wszelkimi siłami. Zaufanie musi być restytuowane, ażeby cywilizacja nie znalazła się w niebezpieczeństwie.

W dalszym ciągu swych wywodów określił mówca przełudnienie Europy, jako jeden z powodów obecnego kryzysu i rzucił myśl zbliżenia się starego kontynentu do Afryki, nietylko w tym celu, aby skierować tam szeregi emigrantów, ale i w tym celu, by dać gospodarce europejskiej tereny zbytu, jakie straciła na innych kontynentach.

## Na jakie pytania odpowiemy podczas spisu ludności?

Zakres informacji, jakie każdy obywatel będzie musiał podać komisarzowi spisowemu w dniu 9 grudnia, został już definitywnie ustalony.

Odpowiednie zapytania są zawarte w podstawowym arkuszu spisowym — w „formularzu A”.

Z pośród cech demograficznych dotyczą one płci, daty urodzenia, miejsca urodzenia, stanu cywilnego, wyznania religijnego i języka ojczystego. Wymagane są również szczegółowe informacje, dotyczące wykształcenia.

Skrupulatniej będzie zbadana kwestja zawodu. Notowaniu podlega nie tylko dokładna nazwa zawodu wykonywanego, lecz również rodzaj przedsiębiorstwa, w którym dana osoba jest zatrudniona. Obok zawodu głównego,

zarejestrowany będzie również zawód poboczny i stanowisko społeczne. Naoto dla każdej osoby spisywanej podawane będzie pokrewieństwo, względnie inny stosunek, łączący ją z głową gospodarstwa domowego (rodziny). W specjalnych rubrykach formularza czynione będą adnotacje dla osób czasowo obecnych w danem mieszkaniu, względnie czasowo nieobecnych. W ten sposób możliwym będzie wyodrębnienie ludności miejscowej od napływowej, co ma szczególne znaczenie w miastach. Z pośród innych formularzy spisowych, arkusze dla nieruchomości i budynkowe będą wypełniane na podstawie informacji uzyskanych od właścicieli, względnie zarządców domów, pozostałe zaś mają przeważnie charakter zestawień ogólnych.

## Rolnicy Ziem Zachodnich opracowali projekt noweli o Kasach Chorych

W dniu 12 bm. odbyło się w Poznaniu posiedzenie Komisji socjalnej Nacz. Org. Zjedn. Przem. i Roln. Zach. Polski z udziałem przedstawicieli organizacji, wchodzących w skład tej Komisji, pomiędzy innymi i Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Tematem obrad tej konferencji było: ostateczne przyjęcie projektu ustawy o Kasach Chorych, oraz ustaleniu projektu rozporządzenia o doradczym zarządzeniach w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego i sprawa zaległości rolników w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Wobec posiadanych informacji, że Min. Pracy i Op. Społ. odstąpiło obecnie od swego projektu scalania ustawodawstwa socjalnego i nawróciło w myśl postulatów rolnictwa do reformy poszczególnych rodzajów ubezpieczeń socjalnych został opracowany przez organizację rolniczą zgrupo-

wane w Centralnej Komisji socjalnej w Warszawie projekt ustawy o Kasach Chorych, jako najważniejszej w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, potrzebującej kardynalnej i spiesznej nowelizacji.

Projekt tej noweli wyraża najważniejsze zasadnicze postulaty rolnictwa w tej dziedzinie, przewidując podział Kas Chorych na miejskie i wiejskie, możliwość tworzenia Kas zastępczych, zasadę równości we władzach kasowych, pracodawców i pracowników i t. d.

Jednocześnie konferencja uzgodniła swoje stanowisko, co do wydania przez władze państwowe na okres kryzysu gospodarczego doraźnych zarządzeń, któreby zmniejszyły ciężary przygniatające rolnictwo Ziem Zachodnich, z tytułu świadczeń socjalnych, wystawiając jako najważniejsze zadanie częściowa redukcję zaległości

## Nowy arcybiskup praski



Dr. Karol Kaspar, dotychczasowy biskup z Sadowy, mianowany został arcybiskupem praskim.

## Nowe normy uposażeniowe w Kasach Chorych

Z dniem 1 listopada rb. wchodzi w życie nowe normy uposażeniowe pracowników kas chorych.

Tabela nowych uposażeń przewiduje 12 stopni służbowych, w tem 8 stopni pracowników umysłowych i 4 stopnie pracowników fizycznych. Do 9 i 10 stopnia służbowego, przewidzianych zasadniczo dla pracowników fizycznych, załączani będą również przyjęci na praktykę pracownicy umysłowi.

Wynagrodzenie pracowników umysłowych wynosić będzie dla urzędników nieżonatych od 220 do 1.080 zł., przyczem za każde trzecielecie pracy doliczany będzie dodatek w wysokości od 22 do 60 zł., zależnie od grupy. Maksymalne uposażenie urzędnika I-go stopnia, nieżonatego wynosić będzie 1.440 zł., VIII-go stopnia zaś 330 zł. Dodatki rodzinne wynosić będą: na żonę od 30 do 60 zł., na dziecko od 15 do 30 zł. Maksymalny dodatek rodzinny od 75 zł. do 150 zł., zależnie od grupy. Maksymalne uposażenie wraz z dodatkami rodzinnymi wynosi dla I-go stopnia 1.590 zł., dla VIII-go stopnia 405 zł.

## W sprawie przerachowania umów z niemieckimi zakładami na życie

Ministerstwo skarbu komunikuje, że podana przez pewne dzienniki rzekoma wysokość przerachowania należności z tytułu umów z niemieckimi zakładami ubezpieczeń na życie nie odpowiada rzeczywistości.

Umowy objęte art. 18 polsko-niemieckiego układu waloryzacyjnego, będą na równi z pretensjami obywateli niemieckich przerachowane według indywidualnych i nieraz znacznie między sobą różniących się spóteczyników, ustalonych w Niemczech dla poszczególnych zakładów ubezpieczeń.

## Zapisz się do L.O.P.D.

składek ubezpieczeniowych, oraz unormowanie ich płatności przez rozłożenie na dłuższe raty.

Celem przedłożenia władzom państwowym projektu noweli ustawy o Kasach Chorych oraz postulatów rolnictwa konferencja uchwaliła wystanie delegacji do Pana Premiera Prystora, oraz Ministra Pracy i Op. Społ., co nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Pozatem Naczelna Organizacja Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zach. Polski postanowiła przedstawić powyższe projekty przedstawicielom rolnictwa w Izbach ustawodawczych, dążąc do nowelizacji tych zagadnień socjalnych, będących największym w dobie obecnej ciężarem rolnictwa Ziem Zachodnich.



# W obronie moralności i zasad Chrystusa

## Odezwa Zjednoczenia Katolickiego Związków Polek

Łącznie z ogólnopolskim Zjazdem, zorganizowanym z okazji przyjazdu Biura Międzynarodowej Unii Kat. Organizacji Kobięcych do Warszawy, odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium oraz Zjazd Rady Naczelnej Zjednoczenia Kat. Związków Polek.

Omawiając najaktualniejsze zagadnienia kat. ruchu kobiecego w Polsce, Rada Naczelna podkreśliła jako najbardziej palącą konieczność chwili obecnej skonsolidowanie tego ruchu oraz stworzenie silnych kobiecych central przy djecezjalnych Instytutach Akcji Katolickiej.

W związku z tem postanowiono zwrócić się do ogółu kobiet z następującą odezwą:

W liście do przewodniczącej Międzynarodowej Unii Katolickich Organizacji Kobięcych pani Steenberghe-Engeringh pisze Ojciec św.: „Szczególną radością było dla nas stwierdzenie, że Unia, pozostając wierną własnym statutom, doskonale zrozumiała i zrealizowała prawdziwą Akcję Katolicką, taką, jakiej sobie życzymy i jak ją kilkakrotnie określiliśmy: udział świeckich w apostołstwie hierarchicz-nem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religij i moralności oraz dla rozwoju zdrowej i pozytywnej akcji społecznej pod przewodnictwem hierarchii kościelnej — ponad wszystkimi partjami politycznymi i niezależnie od nich, celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie.

Rzeczywiście w obecnych smutnych warunkach rodzinnych i społecznych tylko akcji tak pojętej i praktykowanej kobieta katolicka może i powinna dawać swe poparcie, w niej bowiem znajdzie opatrność i dźwignię ku tej chrześcijańskiej odnowie społecznej, do której dążymy“.

Powyższe słowa Ojca św. dotarły w Polsce w pierwszej linii do członków Katolickich Związków Polek jako tych, które od lat dziesiątek przynależały do Międzynarodowej Unii i jeszcze silniej niż udział w kongresach rzymskich teże Unii uwypukliły nam zaszczyt szczęście i dobro, jakie wypływa z szerzenia Królestwa Bożego na ziemi, we współpracy z hierarchią kościelną i w łączności z katolickimi kobietami całego świata.

Pragnąc stanąć do czynnej, zwartej współpracy w Akcji Katolickiej Związki te w porozumieniu z Episkopatem Polskim utworzyły pod koniec roku 1929 Zjednoczenie Katolickich Związków Polek, jako centralę na całą Polskę katolickiego ruchu kobiecego, która za szczególne swe zadanie uważa zwalczanie poglądów neopogańskich, zagrażających wartościom moralnym kobiety i rodziny.

Wszak dzień każdy nasuwa nam nowe i trudne zagadnienia, które winny być poważnie rozważane i rozsądzone przez ogół kobiet katolicek według niezmiennych w zasadzie, a zawsze z postępem idących wskazań Kościoła Katolickiego.

Do takiej akcji stanąć winny wszystkie kobiety katolickie bez względu na stanowisko społeczne. Wzywamy więc gorąco, aby wstępowały do Katolickich Związków Kobięcych w diecezjach, w których one już istnieją, a tam gdzie dopiero powstać mają niech dopomagają ofiarnie i gorliwie do ich utworzenia.

Niech nas nie zrażają żadne przykrości ni trudności. Kobiety Polki znamionowała zawsze szczerą religijność i męstwo.

Dziś, gdy chodzi o zdeklarowanie się i zaangażowanie jawnie pod sztandar nauczającego kościoła, który pomocy naszej wzywa, a zarazem dla swej trwałości najpewniejszym jest sprzymierzeńcem, kierownikiem i ostoją — trzeba nam stanąć w pierwszych szeregach tej organizującej się armii — nie tylko ku obronie zagrożonych wartości moralnych, ale ku zwycięskiej walce o triumf zasad Chrystusowych, z którymi ściśle związany jest los naszego rodu.

Zofja Rzepecka, przewodnicząca Zjednocz. Kat. Związków Polek, przewodnicząca Kat. Związku Polek w Poznaniu. Teresa Sapieżyna, wiceprzew. Zjednoczenia Kat. Zw. P., przewodn. Kat. Zw. Polek w Krakowie. —

### Nowe źródło w Krynicy

Roboty wiertnicze w Krynicy, prowadzone w poszukiwaniu nowego źródła wody kruszcowej o podobnym składzie, jak woda ze źródła Zuberana, wydobły z głębokości 860 m. silnie umineralizowaną szcząwą, bogatą w węgiel sodowy, nie zawierającą zaś żelaza, co jest wielką jej zaletą. Wydajność źródła wynosi około 10 litrów w sekundę.

Zofja Zamojska, wiceprzewodn. Zjedn. Kat. Zw. Polek, przewodn. K. Zw. P. w Warszawie. Marja Jeleńska, członek prezydium Zjedn. Kat. Z. P., przewodn. Kat. Zw. Polek w Wilnie. Róża Łukasiewiczówna, członek prezydium Zjedn. K. Z. P., przewodn. Kat. Zw. Polek we Lwowie. Helena Sołtanówna, sekretarka generalna Zjednoczenia Kat. Zw. Polek, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22.

P. S. Nielicznie istniejące dotychczas na Pomorzu katolickie Stowarzyszenia Polek należały do Katolickiego Związku Polek w Po-

znaniu. Obecnie, odczuwając potrzebę chwili, J. E. ks. biskup ordynariusz utworzył dla diecezji chełmińskiej Generalny Sekretariat Katolickiego Związku Polek z siedzibą narazie w Tczewie i mianował generalną sekretarką p. Lucję Władczynę.

Już dotąd zgłosiło się kilka kół K. S. P. do pracy z generalnym sekretarjatem. Wszelkich informacji, dotyczących organizowania kół K. S. Polek udziela gen. sekretarka Kat. Związku Polek p. L. Władczyną z Tczewa, ul. Bałdowska 5 listownie lub osobiście w godzinach przedpołudniowych.

## Kiedy powrócą na Ojczyzny łono? Zamknięcie 12 szkół polskich za kordonem

Po kończących się obecnie jesiennych ferjach szkolnych nauczyciele polskich prywatnych szkół mniejszościowych na pograniczu otrzymają nowe zezwolenia rządowe na nauczanie. W zezwoleniach tych będzie specjalnie zaznaczone, że nie upoważniają one do udzielania nauki w szkołach dokształcających. Wobec tego rozporządzenia regencji w Pile, 22 polskie szkoły dokształcające na pograniczu zostaną obecnie zamknięte. Rozwijały się one dotychczas dobrze i młodzież korzystała z nich

gromadnie. Zamknięcie polskich szkół dokształcających na pograniczu jest tem bardziej znamienne, że zostały one przed rokiem zorganizowane przez Tow. Szkolne w Złotowie na podstawie rozporządzenia rządu pruskiego z 31. 12. 1928 r. o szkołach mniejszościowych w Prusach, którego pozornej liberalności rząd niemiecki niejednokrotnie używał jako argumentu na terenie międzynarodowym.

# Sejm polski za oceanem w twórczej łączności i współpracy z Macierzą

W tych dniach powrócił do Warszawy poseł Paweł Gettel, prezes sejmowej komisji emigracyjnej i wice-prezes Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, który brał udział w delegacji na zjazd Związku Narodowego Polskiego w Scranton (U. S. A.). Pan poseł Gettel stwierdził w udzielonym wywiadzie Agencji „Iskra“, że bez względu nawet na istniejące gdzienigdzie wpływy partji opozycyjnych, nai-

głębsze uznanie i kult dla osoby Marszałka Piłsudskiego są, zjawiskiem powszechnym wśród Polonii amerykańskiej. Co się tyczy rezultatów Sejmu w Scranton, to najbardziej lojalne stanowisko obecnych władz Związku Narodowego Polskiego wobec naszego rządu w Polsce stoi poza wszelkimi wątpliwościami, a nie tak jak przedstawia to nasza opozycja. Związek Narodowy Polski — mówił dalej

## Buta prusacka w Polsce nie zna granic

### Zuchwałe panoszenie się Niemca w Brodnicy

„Głos Pogranicza“ donosi w ostatnim numerze o niechwytnym bezczelnym i zuchwałym panoszeniu się pewnego Niemca w Brodnicy, zasługującemu na jaknajstrzejsze potępienie i ukaranie.

Kierownikiem warsztatów mechanicznych w spółce niemieckiej pod nazwą „Grosshandels-gesellschaft“ w Brodnicy, jest inżynier Hase czy też Hass, rzekomo obywatel gdański, a jednocześnie pruski, gdyż jak wiadomo każdy gdańszczanin-hitlerowiec czy stahlhel-mowiec ma prawo do tych dwóch obywatelstw.

Niemiec ten, dorabiający się na polskim groszu, czując się u nas bardzo dobrze, korzystający z gościnności polskiej, nadużywa jej w najbezczelniejszy, tylko Prusakom właściwy sposób.

Otóż przed niedawnym czasem, jeden z obywateli brodnickich p. K. mając jakąś naprawę do uskutecznienia oddał pracę — z braku

innego takiego warsztatu — do firmy Grosshandels-gesellschaft. Po wykonaniu pracy, na żądanie p. K. Grosshandels-gesellschaft wystawiła rachunek w języku niemieckim. Gdy p. K. odmówił przyjęcia takiego rachunku, butny Prusak rozsierdził się i nawymyślałszy Polakowi dał mu po wreszcie długich targach rachunek, napisany po polsku, rzucając przytem pod adresem Polaka szereg wysoce obelżywych uwag, muszących urazić uczucia każdego Polaka.

Fakt ten powinien otworzyć oczy tym zasłепionym Polakom, którzy jeszcze dotychczas nie zrozumieli się na roboocie niemieckiej w gościnnej Polsce i tym, którzy już zapomnieli o krzywdach, doznanych od Prusaków.

Kompetentne władze zaś, powinny się zainteresować takim szkośliwym nieproszonym gościem i jednym zamachem pióra, przepędzić go poza granice Państwa w ciągu 24 godzin.

## Ośle nieporozumienie

### „Patriotyczne“ kwiatuszki prasy endeckiej

Endecka „Gazeta Warszawska“ od dłuższego czasu specjalizuje się w szukanowaniu Związku Strzeleckiego. Uderzona po łapach przez naczelne władze strzeleckie, trochę przycichła, lecz jak może, składa od czasu do czasu dowody mikczemności swego obozu.

W niedzielnym numerze organu wojującego endectwa znajdziemy krótką notatkę p. t. „Z osłej łaki Strzelca“. Notatka zawiera — niewiadomo czy autentyczne — zaproszenie wystosowane przez komendanta oddziału strzeleckiego w Tarnowskich Górach na Górnym Śląsku do niewymienionej przez „Gazetę Warszawską“ osoby, na pokaz ćwiczeń strzeleckich.

Zaproszenie tak jak je wydrukowano, napisane jest gwara górnośląską, odbiegając znacznie od języka literackiego. Organ endecki wysydzia tę gwara, nazywając ją kwiatkiem „z osłej łaki“.

Górny Śląsk pozostawał 600 lat w niewoli pruskiej. Germanizowano go, gnębiono, wydzierano górnoślązkom język polski i duszę polską. A jednak nie dali się. 600 lat trwali i wytrwali. W trzech powstań dawali krew i życie za polskość — wrócili do Polski.

Komendant oddziału Związku Strzeleckiego napewno jest dzielnym obywatelem, serce jego bije po polsku, ojczyznę swą kocha i służy Jej uczciwie, lecz, że nie pisze jeszcze po polsku jak Sienkiewicz, został zelżony przez endeckie pismo.

Zelżono go nie za język, tylko za uczciwą służbę Polsce. I niech się nawet nie gniewa, bo to nie on znalazł się na osłej łacie, tylko endecki p'smak spojrział w lustro i nie poznał samego siebie. Nie domyślił się, że to on sam ma długie uszy. Ot, zwykłe ośle nieporozumienie...

## 1300 bezrobotnych otrzyma pracę w cukrowni w Chełmży

W dn. 12 bm. odbyło się przyjmowanie robotników do tut. cukrowni. Liczne zebrań-rzesze robotnicze z niepokojem oczekiwaly tej upragnionej chwili, aby wreszcie już rozpocząć upragnioną pracę. Zachowanie się robotników w czasie ich przyjmowania do pracy było poprawne i nigdzie do żadnych zaburzeń, ani incydentów nie doszło. Do pracy w cukrowni przyjętych będzie ok. 1300 robotników, przeważnie żywciami rodzin zamieszkałych w Chełmży.

Obecnie już wszystkimi ulicami Chełmży podążają do cukrowni wozy, naładowane burakami. Również na kolei można zauważyć liczne wagony z burakami.

W dn. 15-go bm. rozpoczął się pierwszy dzień normalnej pracy w cukrowni, która trwać będzie prawdopodobnie do końca grudnia b. r.

## Rozwój naszej oceanicznej linii okrętowej

W pierwszym półroczu rb. okrętami Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego przewieziono do Polski ze Stanów Zjednoczonych 3.203 osoby, podczas gdy w pierwszym półroczu r. ub. przewieziono do Polski 2.136.

Należy zauważyć, że pomimo ogólnego kryzysu gospodarczego ilość osób odwiedzających Polskę z każdym rokiem wzrasta się.

poseł Gettel — powołany został do życia jako emanacja hasel patriotycznych powstańców 1863 roku. Ta tradycja patriotyczna najgłębiej tkwi w Z. N. P. i była najlepiej podkreślona w czasie obrad. Sama konstytucja Z. N. P. jest wielkim i wymownym dowodem miłości naszego wychodźstwa dla starego kraju. Ceremonja obrad Sejmu wprowadza odrazu zebranych w uroczysty i podniosły nastrój, który dominuje przez cały czas trwania posiedzeń.

— Jak witano przybycie delegacji z Polski?

— Z niezwykłą serdecznością. W szeregach gościnności niezwykle owacyjnie był witany generał Gustaw Orlicz-Dreszer, będący dla naszych rodaków żywym uosobieniem tężyzny i dzielności armii polskiej. Oficjalne władze amerykańskie witały generała Dreszera salwami armatnimi, wszędzie też spotkał się z dowodami żywej sympatii dla polskiego munduru. Muszę zaznaczyć, że przyjazd do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. naszej świetnej ekipy kawaleryjskiej, popis lotnicze kpt. Orlińskiego z jednej strony, a okręty Linji Gdynia — Ameryka, której rola pomostu między Macierzą a wychodźstwem jest najżywiej odczuwana, z drugiej, przemawiają do społeczeństwa amerykańskiego stokród silniej, aniżeli jakiegokolwiek wysiłki t. zw. propagandy prasowej. WARTOŚĆ CZŁOWIEKA I WARTOŚĆ CZYNU — oto argumenty, które zyskują tam całkowite uznanie.

Czy zdołał Pan Prezes zorientować się, w jakim stopniu Polonia amerykańska odczuła kryzys gospodarczy?

— Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. rzuca się w oczy bardziej, aniżeli u nas. W najbliższym sąsiedztwie sławnej 5-tej Avenue widziałem DZIESIĄTKI OGNISK BEZROBOTNYCH KOCZOWNIKÓW. NA CHODNIKACH SPIĄ LUDZIE, oczekując świtu, który nie przynosi nic nowego. Nieznana dawniej plaga żebractwa wzrasta. Liczne krachy banków i brak pracy dały się silnie we znaki naszym rodakom, zwłaszcza, że Polacy w Stanach Zjednoczonych są naprawdę bardzo oszczędni. Duże straty powodują ciężkie warunki nabywania domów na raty. Jeżeli ktoś nie zapłaci dwóch rat, musi się pożegnać z marzeniem o domku z ogródkiem, a co gorsza z całą sumą już wpłaconą na poczet należności. Tamtejszy komitet do walki z bezrobociem i jego skutkami zwany komitetem Gifforda, już rozpoczął swą działalność. Na potrzebne fundusze w 70% składają się władze centralne, stanowe i miejskie, w 30% zaś ofiarność społeczna.

Na zakończenie — mówi poseł Gettel — chciałbym podkreślić moje zasadnicze wrażenie, że im państwo polskie będzie silniejsze i lepiej zorganizowane, tem bardziej Polonia amerykańska będzie rosła w siłę i znaczenie, zacieśniając jednocześnie węzły gospodarcze i kulturalne ze swoim krajem macierzystym.



# KRONIKA

**SOBOTA 17**  
**BYDGOSZCZ**  
 Kalendarzyk rzym.-kat.  
 Piątek Gwiazda op.  
 Sobota Lucyna

Dyżur nocny aptek do 18 bm. włącznie: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50; Apteka pod Koroną, Dworcowa 74, tel. nr. 301.

## REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

### Premjera „Dobrej Wróżki” w Teatrze Miejskim.

Jakże odmiennym jest Molnar w swej „Dobrej Wróżce” od Molnara, twórcy „Karnawału” Molnara, autora „Konfektów męskiej” i Molnara, który napisał „Djabla”. W węgierskiej tej komedji „Dobra Wróżka” mistrzowsko rozwiązuje autor problem uczuciowy rzucony na tło współczesne. Oparta na świetnym w założeniu pomysłu utrzymana w odpowiedniej akcji, zaopatrzona w komizm zarówno sytuacyjny, jak i dialogowy, wybuchający raketami dowcipu, w wdzięcznym splocie jedwabnych nitów „intrygi”, stanowi całość zawartą, bawiącą widza beztrakośnie przez cały wieczór. Obsadę tworzą pp. Wilińska, Maasówna, Bielicz, Tatarakiewicz, Kaczmarek, Klejner i Andrzejewski, który wyreżyserował sztukę. Zniżki i kredytyówki ważne.

„Czar walca”, operetka Oskara Straussa, grana w Teatrze Miejskim z wybitnym powodzeniem, powtórzona będzie w piątek 16 bm. Zniżki ważne.

W niedzielę o godz. 4 popołudniu wystąpią w doskonałej komedji Lenca świetni artyści Teatrów Warszawskich Malicka, Sawan i Mierzejewski. Kasa sprzedaje już bilety w cenie od 50 gr. do 4.50. Zniżki nie ważne.

## REPERTUAR KIN.

**Kryształ:** Dziś premjera filmu p. t. „Rozstrzygnięta noc”. W rolach głównych Suzy Vernon i Piotr Baczew. Ilustrację dźwiękową tworzą pieśni rosyjskie i romanse cygańskie, szczególnie do filmu tego dostosowane. W nadprogramie tygodnik aktualny Pan-amonta, farsa „We sołe miasteczko”, i lekka groteska rysunkowa.

**Nowości:** wyświetla „Na Sybir”, jeden z najlepszych polskich filmów śpiewno-dźwiękowych. Rzecz oparta jest na motywach walki o niepodległość w r. 1905. W rolach głównych występują głośni nasi artyści Smosarska, Samborski, Brodzisz, Bodo i t. d. Dla młodzieży wstęp dozwolony.

**Marysienka:** „Gabinet doktora Caligari” z Konradem Veidtem i „Marjanna” z Marjon Davies.

**Corso:** „Karkołomny pościg” i film cowbojski „Szalony jeździec”.

**Oko:** W dalszym ciągu japoński film p. t. „Hara-kiri”. Na scenie rewja. Szczegóły w afiszach.

## z miasta

— **Stowarzyszenie Techników.** Dziś, w piątek, o godz. 20.30 wé własnym lokalu przy Nowym Rynku 11 odbędzie się zebranie Stowarzyszenia, na którym zostanie wygłoszony odczyt przez p. inż. radcę Regamey'a na temat: „Międzynarodowa Wystawa Kolonialna w Paryżu na tle kryzysu gospodarczego”. Goście mile widziani.

— **Walne zebranie członków Koła Przyjaciół Internatu Kresowego w Bydgoszczy** odbędzie się w niedzielę, 18 bm. w sali Związku Lekarzy (lokal Klubu Polskiego), ul. Gdańska 50 (stary numer 145) o godz. 17-tej.

— **Związek Ofic. Rez. Koło Bydgoszcz** zawiadamia wszystkich PP. Kolegów Ofic. Rezerwy, że trzecie strzelanie z broni małokalibrowej dla członków Koła odbędzie się w sobotę, dnia 17. 10. b. r. w godz. 16-tej do 17-tej na Strzelnicy 62 p. p. (Koszary przy ul. Warszawskiej). Jest to strzelanie o Państwową Odznakę Strzelecką III. kl.

— **Sekcja Dramatyczna Zarządu Okręgowego KPW.** odegra w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 20-tej w sali Ogniska KPW. przy ulicy Zygmunta Augusta arcywesołą 3-aktową komedję Turskiego pod tyt.: „Czar munduru”. — Bilety po cenach od 20 groszy do 1 zł. nabyć można uprzednio w gmachu Dyrekcji Kolejowej pokój nr. 182 od godziny 8—15 i 17—20-tej, a w sobotę wieczorem przy kasie. — W przerwach będzie przygrywała orkiestra tamburzystów KPW.

— **Jarmark na konie i bydło rogate** odbędzie się w wtorek, dnia 20 października 1931 r. o godz. 8-mej począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.

— **Licytacja koni wojskowych.** W sobotę, 17 bm. o godz. 10-tej na Nowym Rynku Bydgoszczy odbędzie się sprzedaż licytacyjna brakowanych koni wojskowych.

# Pierwszy Walny Zjazd delegatów Okręgu Pom. i pow. nadnoteckich Związku b. Uczestników Powstań Narodowych Rzplitej

W niedzielę dnia 11 bm. odbył się w sali rest. „Pod Lwem” pierwszy walny zjazd delegatów Okręgu Pomorskiego i pow. Nadnoteckich Związku b. Uczestników Powst. Narod. Rzplitej Polskiej.

Zjazd zagalil krótkim przemówieniem powitalnym dotychczasowy prezes por. rez. Hipolit Kończak, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka J. Piłsudskiego.

Na marszałka zjazdu wybrano p. mjr. Kleina z Chełmna, który do pióra powołał druha Zyznarskiego a na lawników druhów Sommera z Tucholi i Wernera z Chełmży. — Po odczytaniu porządku obrad przystąpiono do wyboru komisji Matki i komisji wniosków Prezes okręgu zdał sprawozdanie z dotychczasowej 2 i pół rocznej działalności a komisja rewizyjna z przeprowadzonej rewizji kasy. — Na wniosek komisji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów zarządu i poszczególnych komisji. W tajnym głosowaniu wybrano na preza okręgu ponownie por. rez. Hipolita Kończaka. Reszta wyborów odbyła się przez akklamację. Na wiceprezesów wybrano pp. ppłk.

Koczorowski z Chełmna i mjr. dr. Brzeskiego z Bydgoszczy, sekretarzem został p. Wiktor Zyznarski zast. druha Kossecki, skarbnikiem ppor. Majewski, komdt. p. mjr. Klein zastępcą druha Dycfeld p. dr. Szymanowski przewodniczącym kom. rewizyjnej do komisji weryfikacyjnej weszli prócz prezesa okręgu druhowie ppłk. Koczorowski i Wlekiński z Fordonu, do kom. gospodarczej druhowie Majewski, Ciesielski i Skrzyżczak. Sąd koleżeński tworzą mjr. dr. Brzeski, Tomaszczyk Mikołaj z Nakła i Kuzlan z Mroczy. Na referentów oświatowych desygnowano druhów prof. Sicińskiego z Koronowa, Andrzejewskiego z Starogardu i Szymkowiaka z Bydgoszczy.

W trakcie wyborów przybył z Warszawy prezes zarządu głównego p. generał St. Bułak Balachowicz, którego powitano hucznie oklaskami.

Zebrani delegaci uchwalili wysłać telegramy hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej Marszałka Piłsudskiego i prezesa Federacji p. gen. dr. Góreckiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad solwował prezes zjazd poczem odśpiewano piosenkę powstańczą „Pamiętno i dawne Lechity”.

## Rozstrój nerwowy powodem samobójstwa

Wczoraj przedpołudniem popełniła samobójstwo przez powieszenie 48 letnia mężatka Cecylja Persson ul. Saperów 87.

Denatka od pewnego czasu okazywała silne zdenerwowanie i z tego powodu otaczana była nieustanną opieką rodziny. Wczoraj skończyła z chwilowej nieuwagi domowników weszła do składnicy koszykarskiej i powiesiła się na strzypie rzecznika.

Zawezwany lekarz stwierdził śmierć. Policja zostawiła zwłoki na miejscu do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

## Kilka słów o piwie

Od szeregu lat istnieje w Bydgoszczy Reprezentacja Browaru Okocimskiego prowadzona przez wybitnego fachowca tej branży p. Wł. Nowaka. Składnica zaopatrzona w najnowsze aparaty techniczne funkcjonuje wzorowo i daje pełną gwarancję, że odciganie piwa do butelek w tzw. rozlewni odbywa się według wszelkich wymogów higieny. Poza wszystkie gatunki browaru okocimskiego, składnica p. Nowaka zaopatrzona jest obficie w wyborne piwo drożdżowe znane od dawna w całym świecie, jako konkurencja dla piw angielskich i czeskich, dostarcza również piwa miejscowe, gnieźnieńskie, grodzkie, żnińskie itp. oraz znakomite lemoniady i wody mineralne.

## Sport wioślarski w wojsku

Dnia 4 bm. odbyły się na Brdzie regaty w związku z zamknięciem sezonu wioślarskiego. W regatach tych brała udział poraż pierwszy wojskowa sekcja wioślarska, wystawiająca cztery obsady czwórki, do biegu na 1800 mtr.

Mistrzostwo osad wojskowych zdobyła osada 62 pułku piechoty, bijąc osadę Centrum Wyszkolenia Podoficerów Lotnictwa.

Sekcję wioślarską C. W. P. L. prowadzi kpt. Błażyński, sekcję 62 p. p. — kpt. Splitt.

## Z ruchu wydawniczego

**Maciej Wierzbński — Zdobyce Gdańska,** Wydawnictwo „Uniwersum”, stron 215.

„Zdobyce Gdańska” — Wierzbńskiego jest powieścią współczesną. Powstanie wielkopolskie, w związku z wekrzeszeniem państwowości polskiej, jest tłem historycznym tej powieści. Przed oczyma czytelnika przesuwają się świetne, bohaterkie epizody walk z Niemcami o niepodległość, jak pod Bydgoszczą, Solcem, Toruniem, Tczewem, póki wreszcie Gdańsk nie zostanie zajęty przez Polaków. Oto tło powieści. Głównymi jej bohaterami są pułkownik Sobiesław Zabicki i generał Grudzielski, zaś nicia Ariady miłość Zabickiego do jego narzeczonej, panny Anieli Prusinowskiej. Obok tych postaci przesuwają się w powieści cały szereg typów pomniejszych w rodzaju p. Szydła, radcy Jatkiewicza, p. Prusinowskiego, kapitana Szczerty, pułk. von Schelenberga, obersta Rossbacha i t. d., a więc moc osobników o różnych wartościach i charakterach.

Co za wspaniałe mamy w niej bogactwo typów? Jest doprawdy w czem wybierać, jak i o czemś mówić! Taki typ, np. radcy Jat-

## Ulica Kujawska „sezamem” dla kurokradów

Największą ruchliwość pomiędzy wszystkimi kategoriami złodzieji odznaczają się bezwzględnie kurokrady. Świadczą o tem kroniki policyjne, które przeciętnie co drugi dzień notują „zamachy” dokonywane na te upierzone stworzenia.

Wczorajszej nocy znów jacyś niewyśledzeni sprawcy włamali się do kurnika niej. Stanisława Godzisz (Kujawska 141) i skradli stamtąd większą ilość drobiu. Ci sami okradli również Pawła Girschaua (Kujawska 145) zabierając mu z chlewa 9 rasowych kur wartości ponad 60 zł. Jak tak dalej pójdzie nie dziw, że jaja zdrożają w Bydgoszczy.

## Z sali sądowej

### Ciekawość ukarana

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy jako instancja odwoławcza rozpatrywał sprawę 53 letniego Leona Malanowicza z Nakła (Planty Mickiewicza 59) oskarżonego z par. 123 kk.

Mianowicie dnia 19 maja 1928 roku oskarżony udał się do biura komornika sądowego p. Kowalskiego w Bydgoszczy, a nie zastawszy go w domu począł wertować leżące na stole akta. Rewizji tej sprzeciwił się pracujący w biurze urzędnik Józef Skowroński i z tego powodu doszło między nimi do kłótni, która znalazła swój epilog w Sądzie. Sąd I instancji skazał Malanowicza na dwa tygodnie więzienia. Sąd Okręgowy zaś po ponownym przesłuchaniu świadków, biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność Malanowicza zamienił mu poprzednią karę na 30 zł. grzywny oraz na ponoszenie kosztów sądowych w kwocie 55 złotych.

## Budujmy Okręg Bydgoszcz-Kujawy

kiewiczza, to typ świetnie podpatrzony karierowicza, tak jednakże powszechny w dzisiejszej Polsce. To też dobrze uczynił Wierzbński, iż przypomniał społeczeństwu naszemu potrzebę nowych dróg, nie tak przyziemnych, ale więcej górnych, i nie materializm do tego stopnia zachwaszczonych, by zdrowe ziarno musiało na niej zmarnieć, zła mamy aż nadto. dławimy się wprost własnymi grzechami Polska dzisiejsza potrzebuje zgoła czego innego, ludzi wzniosłego czynu i charakteru, w rodzaju Grudzielskiego i Zabickiego w powieści.

Te również pobudki kierowały Autorem przy pisaniu niniejszej powieści i ta myśl przebiega się, jak promień słońca wśród skłębionych chmur, z każdej strony tej książki.

Czynnik artystyczny i patriotyczny stanowi o walorach tej pięknej książki.

Książka o Gdańsku pisana była nie tylko wyłącznie głosem rozważli ale i serca. Bohaterzy powieści tętnią życiem, czują i myślą i nie tylko myślą, ale i kochają równie to, co polskie, co wielkie i co doprawdy jest godne imienia Polaka, kochają duszę narodu, jego przeszłość, jego ofiarę i zapał. I właśnie dlatego książka ta jest tak bliska naszemu sercu zbliża czytelnika do jej autora, każe go prze-

## Wielki Wieczór Poezji i Muzyki Rumuńskiej

W środę, dnia 21 października odbędzie się w auli gimnazjum im. Kopernika wieczór Poezji i Muzyki Rumuńskiej z udziałem niezrównanej pianistki p. Elżbiety Cotrus, która odegra szereg najcenniejszych utworów kompozytorów rumuńskich.

Dalej wygłosi nasz znakomity poeta Emil Zegadłowicz autor „Powsinóg beskidzkich” — „Lampki oliwnej” — „Głazu granicznego” i „Betsaby” — tłumacz „Fausta” Goethego i głosnej sztuki „Turandot” — słowo wstępne o Rumunji, którą przed zaledwie kilku tygodniami zwiedził dokładnie.

Uzupełnieniem tego wieczoru będą recytacje poezji rumuńskiej w przekładzie Emila Zegadłowicza przez artystę dramatycznego Romana Juraszka.

## Impreza sportowa na bezrobotnych

Tenisisci bydgoscy chcą się przyczynić do zasilenia funduszu na rzecz bezrobotnych, urządzają w przyszłą sobotę i niedzielę międzylubowy turniej drużynowy.

Rozgrywki tenisowe odbywać się będą na kortach BKS przy ul. Staszica róg Słowackiego w sobotę od godz. 14 do 17 i w niedzielę od godz. 9 do 17. W turnieju wezmą udział: Bydgoski Klub Sportowy, B. K. Tenisowy, — Wojskowy Klub Tenisowy, Deutsche Tenis-klub i Kolejowy Klub Sportowy. Wstęp 1 zł. i 50 gr. przeznaczono w całości na rzecz bezrobotnych.

Należy przypuszczać że wobec sprzyjającej pogody zwolennicy i amatorzy „białego sportu” zjawią się gromadnie na turnieju.

## Muśli L. O. P. P.

Chcesz zapewnić swej rodzinie skuteczną obronę przeciwgazową i przeciwlotniczą, to popieraj zamierzenia jedynej w tym celu utworzonej organizacji LOPP.

Pamiętaj, że tylko uświadomienie „chemiczne” pozwoli nam uniknąć strat w ludziach przez uduszenie, na wypadek konfliktu wojennego. A zatem nikogo nie powinno zabraknąć w szeregach LOPP. Zapisy przyjmuje: 1) księg. Iczkowskiego Gdańska 23 2) księg. Braci Bazańskich Gdańska 17, 3) księg. Gieryna Plac Teatralny 3; 3) skład art. piśm. Hoffmana Gdańska 77; 5) Magistrat — Ratusz pokój 7.

## Czy wiecie, że...

... w drugiej połowie listopada rb. ukazał się w Paryżu, w jednym z teatrów dramat p. t. „100 dn.”, którego autorem jest Benito Mussolini.

... w Medjolanie zmarł „bogaty” żebrak, Giacomo Spinelli, który zostawił 20.000 lirów w spadku.

...w Brighton (Anglja) zmarł adwokat, L. Stone, który, jak się okazało z jego pamiętnika, wyjeżdżał co rok do Hiszpanji i tam... żebrał z dobrym skutkiem.

... jarzyny były w Anglji nieznaną aż do 17 wieku i dopiero w 1764 r. weszły w użycie karczochy, kalafior, szparagi, marchewka.

...Już w 16 wieku ustalił alchemik Paracelsus, że pewne choroby wynikają z zaburzeń w toku przemiany materji w organizmie ludzkim.

dewszystkiem rozumieć. Wielka to rzecz, przynajmniej w naszych czasach, kogoś rozumieć, a jednak powieść Wierzbńskiego należy do tych książek, które uczą nie tylko rozumieć, ale i kochać swój naród, uczą patriotyzmu.

Wam, młodzieży, w pierwszym rzędzie polecam książkę tą do przeczytania. Albowiem wiele się z niej nauczycie!

W dzisiejszych czasach wyjąłowania umysłów, upadku zasad i poczucia człowieczeństwa, powieść Wierzbńskiego jawi się w samą porę, upomina się o prawa dostojeństwa Cią Narodu.

I ten kult dla kraju, dla Polski, wyniesie z niej każdy, bez względu na różnicę przekonań. Książka sama, pomimo, że dotyczy czasów współczesnych, przy charakterystyce których nie trudno jest popaść w hiperkrytycyzm, nie ma w sobie nic takiego, co by mogło, w czemśkolwiek nawet zadrasnąć nerw uczucia ludzi odmiennych poglądów, właśnie dlatego, że zwyciężyło w niej prawo uczucia!

Książkę niniejszą polecam uwadze Sz. Czytelników.

Stefan Górzyński

Warszawa.



**Podgórz**

— **Komitet Parafjalny niesienia pomocy bezrobotnym** w Podgórzu składa serdeczne podziękowanie Komendzie Centralnej Szkoły Strzelniczej w Toruniu za zadeklarowane artykuły żywnościowe na rzecz bezrobotnych tutejszego komitetu.

Komenda zadeklarowała 100 kg. fasoli, 200 kg. grochu, 5 kg. herbaty, 500 kg. ziemniaków 1000 porcji kawy.

Komitet Parafjalny niesienia pomocy bezrob. w Podgórzu.

**Dzisiaj posiedzenie Rady Miejskiej**

Przyszłe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek o godzinie 7-mej wieczorem. Z ważniejszych spraw zjadają się na porządku dziennym kwestja uchwalenia regulaminu targów wielkich oraz oddania gruntu miejskiego pod nowy omentarz.

**Kartuzy**

— **Nowy duszpasterz.** Na miejsce przeniesionego do Górnej Brodnicy ks. kuratusa Szuty został mianowany wikarym w naszej parafji ks. wikariusz Paweł Zieliński z Komierowa, powiatu sępolińskiego.

— **Z życia towarzystw.** W ostatnim czasie zostało powołane do życia Tow. Teatrów Ludowych i na niedzielnym zebraniu pod przew. p. Inspektora Janowskiego utworzono dwa zespoły i to jeden pod przewodnictwem p. Knopkiewicza przygotowuje dramat p.t. „Bolszewicy pod Warszawą” a drugi pod przewodnictwem p. Witosławskiego przygotowuje komedię p. t. „Roztwór profesora Pytla”.

W czwartek, 8 października 1931 r. tutejsze biblioteki T. C. L. i biblioteka powiatowa zostały przeniesione do jednego gmachu i oddane do prowadzenia tutejszemu referentowi oświatowemu p. W. Ossowskiemu. Powierzono mu również kierownictwo nad nowo utworzoną biblioteczkę sztuk teatralnych oraz szatnią Teatrów Ludowych.

— **Otwarcie obozu harcerskiego.** Pomimo niepogody celem zahartowania się został otwarty na czas krótki w Mściszewicach (pow. Kartuski) żeński obóz harcerski uczennic polskich szkół w Gdańsku.

**Śniadania dla biednej działy szkolnej**

Staraniem Komitetu dożywiania dzieci (skład którego poda się), biedne dzieci tutejszej szkoły powszechnej otrzymują codziennie rano strawę w postaci gorącego mleka i bułek.

W tych dniach tutejsza szkoła powszechna ma otrzymać nauczyciela języka francuskiego.

**W polskie ręce**

W ubiegłym tygodniu przeszło około 20-morgowe gospodarstwo właściciela Niemca — optanta Waltera Steinkego z Kłobuczyna w ręce polskie p. Stanisława Ceplina z Kiełpina, a to dzięki pośrednictwu społecznego działacza p. Bystronia oraz p. Komara z Somonina, który nabycie powyższego gospodarstwa doprowadził do pomyślnego skutku.

**Z posiedzenia Rady Miejskiej w Chojnicach****Rada Miejska w trosce o los bezrobotnych**

W ubiegły wtorek wieczorem odbyło się zwyczajne jawne posiedzenie Rady Miejskiej przy udziale 27 członków Rady pod przewodnictwem p. Kopickiego.

Na wstępie radny p. Kaletta przedłożył sprawozdanie z Zjazdu Koła Miast Pomorskich. Referent w dłuższym oświatleniu zajął się nową Ustawą Samorządową, która jeszcze w bieżącym roku ma wejść pod obrady Sejmu, a która wprowadza szereg zmian w organizacji samorządów. Stoimy zatem przed rozwiązaniem Rady i Magistratu i nowymi wyborami.

Chojnice w myśl nowej ustawy otrzymają tylko 24 radnych i 2 wzgl. 3 radców Magistrackich.

Rada przyjęła następnie jednogłośnie do wiadomości dekrety w sprawach: zatwierdzenia uchwał Związków Komunalnych dot. udzielenia K. K. O. upoważnień do zaciągania pożyczek, zatwierdzenia budżetu dodatkowego na rok 1931-32, przenoszenia kredytów w budżecie na rok 1930-31, zatwierdzenia statutu o przymusowym uboju zwierząt rzeźnych oraz przyjęła do wiadomości szereg protokołów.

Następnie odbyły się wybory do różnych komisji. Wybrano pp. Wykę do deputacji bu-

dowlanej, p. Kaletę na zjazd Komunalnego Związku Kredytowego, Bembenka, Lisewskiego Rydzkowskiego, Kalkowskiego i Zarembe do komisji Opieki Społecznej, pp. Ulandowska, Stammowa, Zielińska, Rynkowa i Błaszczyka jako opiekunów społecznych, pp. Gibasa, Boczkowskiego, Urbana i Domańskiego do zarządów obwodowych, p. aptekarza Zielińskiego jako rozjemcę, zaś p. Staszewskiego jako zastępcę.

W dalszym ciągu Rada Miejska zatwierdziła szereg wniosków drobniejszej wagi.

Rada nie uwzględniła wniosku Towarzystwa Właścicieli Nieruchomości w sprawie obniżenia należności za wodomierze, gazomierze i liczniki.

Uchwalenie II. budżetu dodatkowego na rok 1931-32 odroczone na najbliższe posiedzenie. Uchwalono natomiast zaciągnąć pożyczkę w kwocie 50.000 zł. na zwalczanie bezrobocia.

Wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności o zezwolenie na zadłużenie się w tejże Kasie nowowybranego członka Komisji Rewizyjnej p. Wł. Schreiberera odroczone.

Posiedzenie jawne zakończyło się o godzinie 19.45 poczem odbyło się posiedzenie tajne.

**CHELMNO**

— **Zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych.** Zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych odbyło się w ostatnich dn. w Dworze Chełmińskim przy udziale przeszło 50 osób. Na wstępie przez Szalwicki Bern. powitał przybyłych, w osobach pp. dr. Frankiewicza, ref. Mikulę i burm. Hądzlika, gości poczem po odczytaniu przez kol. Ławickiego protokołu, kol. Marchlik wygłosił referat w którym uzasadnił konieczność istnienia związku bezrob. prac. umysł., oraz cel i zadanie tegoż. W dyskusji oprócz członków zabierali głos pp. dr. Frankiewicz i burm. Hądzlik, którzy przyrzekli poparcie Towarzystwa. Na zakończenie uchwalono nie przystępować do związku bydgoskiego, lecz pracować wyłącznie na terenie Chełmna.

— **Ofiary na cele bezrobocia** złożyli w dalszym ciągu pp. Pracownicy Stacji Kolejowej w Chełmnie 33 zł 69 gr., Nauczyciele Szkół Powszech. w Chełmnie razem 32 zł. 73 gr., Wróblewski Piotr z Kurnatowa 3 zł. Ogółem zebrano dotychczas 829 zł. 58 gr.

— **Obiady dla dzieci bezrobotnych ofiaro-**wali w dalszym ciągu pp. dyr. Frankiewiczowa obiad godz. 1.30. Internat kresowy 3 obiady o godz. 1-ej, Meinhold Franc. Rynkowa 4 — obiad godz. 1-sza, Kurzyński Józef, Marsz. Focha 23 — obiad o 3-ej, burm. Zawadzki — obiad, dyr. Donarski — obiad, Paweł Borzeszkowski — obiad 12.30, Kłossowski Rynek — obiad 1-sza, dyr. Mikiewicz — obiad godz. 1.30, Dyr. dr. Piekarski, obiad godz. 1-sza, inż. Dziedziulowa 2 obiady o godz. 2-ej, burm. Hądzlik 1 obiad o godz. 1-ej,

Pozatem Magistrat podał do wiadomości, że w najbliższych dniach urzędnik Magistratu zaopatrzonej w odpowiednią legitymację będzie zbierał po domach zbędną odzież, która będzie podzielona między najbardziej potrzebujących.

**Programy radiowe**

Niedziela dnia 18 bm.

Warszawa - Raszyn. 10,15 Transmisja Nabożeństwa. 11,58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał krakowski. 12,05 Program na dzień bieżący. 12,10 Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. 14,00 „Prace jesienne w ogrodzie i sadzie” wygl. p. Kunińska. 14,20 Muzyka. 14,40 Odczyt ze Lwowa; 15,00 Muzyka. 15,55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16,25 Płyty gramof. 16,40 „Rozszerzanie się wszechświata” wygl. dr. Gadomski. 17,00 Płyty gramof. 17,15 „Co to jest głód” wygl. dr. Jerzy Szpakowski. 17,30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 19,00 Rozmaitości. 19,25 Kom. Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19,30 Płyty gramof. 19,45 Słuchowisko: „Sardou — rozwiedzmy się” 20,15 Koncert popularny. 22,10 Arje i pieśni w wyk. Matyldy Polińskiej - Lewickiej. 22,40 Kom. Urzęd. komun. PIM. i policyjny. 22,50 Wiadomości sportowe. 22,55 Przerwa. 23,00 Muzyka lekka i taneczna.

**Lubicz — Toruński**  
**Przed wyborem nowego wójta**

Jak nas informują strony miarodajne, miarodajność się urzędowanie starego Wójta. Zmiana zaszła ze względów czysto zrozumiałych, albowiem człowiek ten ze względu na podeszły wiek (78 lat) nie jest już w stanie piastować swego urzędu.

Ciekawi nas bardzo kto ten urząd obejmie? Jest nam wiadome, że kandydował na wice Wójta, zasłużony wielce p. Mieczysław Olszewski, właściciel piekarni i składu kolonialnego w Lubiczu.

**Giełdy****Warszawskie notowania walutowe.**

z dnia 15 X. 1931 r.

Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
<b>WALUTY,</b>		
Dolary St. Zjedn.		8 88
<b>DEWIZY,</b>		
Belgia		—
Białogród		—
Gdańsk		—
Holandja		362,00—361,10
Kopenhaga		—
Londyn		34,65—34,56
Nowy York		8,918—8,898
Nowy York telegr.		8,923—8,903
Paryż		35 14—35,05
Praga		26,41—26,31
Sztokholm		—
Szwajcaria		175,15—174,72
Berlin (w obrotach nieofic.)		204,50

**Notowania ziemiopłodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 15 X. 1931 r.

Zyto nowe suche	20,25—21,00
Pszenica	24,50—25,50
Jęczmień browarniany	20,60—21,00
„ z wyz. przemiał.	20,50—21,50
Owies jednolity	—
Mąka żytnia	—
„ 65%	35,00—34,80
„ paszenna 65%	31,50—32,50
Otręby żytnie	13,25—14,00
„ pszenne	12,00—13,65
Rzepak	29,00—30,00
Ziemiaki jadalne	3,00—3,20
Groch Wiktorja	20,00—24,00
Słoma prasowana	—

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i nasiona ostatecznie za 100 kg. z dnia 15. X. 1931.

Pszenica nowa	215—216
Zyto nowe	186—188
Jęczmień jary browar.	179—173
Jęczmień przem. pastoway	151—158
Owies marchijski	140—146
Mąka paszenna	27,25—32,25
Mąka żytnia 70%	26,25—28,75
„ 60%	—
Otręby pszenne	10,00—10,20
Otręby żytnie	9,10—9,30
Rzepak	—
Siemie lniane	—
Groch Victoria	20,00—22,00
Groch drobny jadalny	—
Groch pastoway	—
Kuchy lniane	13,20—13,50
Wytlaki suche krajowe	11,20—
„ z buraków cukr.	11,00—
„ Soja	11,60—

**GRUDZIĄDZ****PRZYMUSOWA LICYTACJA.**

W sobotę dnia 17-go października 1931 r. sprzedawac się będzie na rzecz Powiatowej Kasy Chorych Grudziądz więcej dajacemu za gotówkę w Bursztynowie o godz. 12-tej przed oberzą: 5 jałowic, 1 cielę, 3 gęsi; w Białobłotach o godz. 15-tej przed majątkiem: 2 krowy i 60 owiec. Egzekutor.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę dnia 17 października sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę o godz. 10 w Szywnaldzie: swinie i bryczka. Zbiórka licytantów przed oberzą p. Woelke'go o godz. 10-tej.

W Szembruku: 6 móg żyta, 2 siewniki, 150 ctr. żyta w słonic. Zbiórka licytantów o godz. 12-tej przed oberzą p. Weichert. Następnie o godz. 15-tej: 1 radioaparat. Zbiórka licytantów przed dworcem kolejowym.

Kowalski, komornik sądcy w Grudziądzu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę dnia 17. X. 1931 r. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego więcej dajacemu za nabytmistową gotówkę w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 16 o godz. 10-tej: 1 kredens, 1 lustro z podstawą, 2 kanapy, 1 duży obraz, 1 stół dębowy, 1 regał skladowy, 1 stół skladowy; w Grudziądzu przy ul. Towarowej Nr. 29 o godz. 11-tej: 1 męski płaszcz zimowy, notesy, gumki, farbki, papier listowy.

Zielniewicz, komornik sądcy w Grudziądzu.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**

Celem pokrycia zaległości podatkowych sprzedawac się będzie: w Świerkocinie dnia 17 października 1931 r. o godz. 11-tej 1 motocykl A. J. S. i 6 cetnarów sera tyliczkiego. Zbiórka licytantów w dniu licytacji przed Solectwem.

Urząd Skarbowy na powiat Grudziądz.

**PRZYMUSOWA LICYTACJA**

odbędzie się dnia 20. bm. o godzinie 10-tej przed południem w Nicwałdzie.

Sprzedawac się będzie najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 głośnik do radja, zbiory z 50 móg pszenicy, 8 tuczników, 36 warchlaków, 17 jałowek, 1 powózka (polowiec), 1 powózka (Landau), 1 fortepian, 1 centryfuga (Alfa), 1 motor z włącznikiem i wyłącznikiem, 4 kaczki, 6 kur, 2 łózka żelazne, 1 szrubstok żelazny, 1 ława stolarka, 4 wiadra podługowate do mleka i 4 okrągłe, 20 desek do sera, 2 lampy elektryczne, 2 wiadra cynkowe używane do wody, 1 pas zapędowy skórzany długości 8,25, szer. 60 cm., 1 pas zapędowy skórzany dług. 10,50 szer. 4 1/4 cm., 2 pasy zapędowe dług. 10,50. 40 małych form do seru i 1 podstawa do biurka. Zbiórka licytantów przed solectwem w Nicwałdzie. Następnie o godzinie 14-tej w Grucie wsi sprzedawac się będzie: 1 tucznika, 1 krowę, 1 jałowkę i 1 stert pszenicy.

Zbiórka licytantów przed mleczarnią w Grucie. Egzekutor powiatowy powiatu Grudziądz.

**Przepisowe**

**stemple**

melonkowe, wykonuje spiesznie i tanio

**Władysław**

**Kulerski**

1647 Grudziądz, Pańska 19.

**Szuje**

bieliznę, robie ręczne mezeżki, przyjmuję reparacje tanio. Gr 271

Grudziądz, Ogrodowa 33, 1501 III. prawo.

**Nauczycielka**

lub nauczyciel języka francuskiego poszukiwany. Zgl. pod „Francuski” do Adm. „Dnia Grudziądzkiego” ul. Sienkiewicza 9. Grudziądz.

**Łleg. nadzwyczaj korzystną****Odzież**

Oto kilka przykładów:

**Płaszcz damskie**

Georgette-Rypps z futrz. kołn. 160.— 115.— 89.—

**Płaszcz damskie**

Tweed Welur na watolinie 110.— 75.— 59.— 34.— zł.

**Ubrania męskie**

kamjarn kolor. w modn. des. igranat 120.— 92.— 68.— 35.— zł.

**Płaszcz damskie**

Dagonal-Tweed eleg. wyk. z fut. obs. 195.— 168.— 128.— 69.— zł.

**Palta męskie**

Wolar-Biber czar. i kol. z aks. fut. kol. 115.— 89.— 65.— 56.— zł.

**„Zródło”**

KONFEKCYJA DAMSKA, MĘSKA I DZIECIĘCA 468

Budgoszcz, Długa 42 (dawna 19)

Dla pp. urzędników specjalna niższa cen!

**Arterie wodne**

w celu założenia studni artezyjskich ustala się pod gwarancją przez sily fachowe. Honorarium umiarkowane. Gdańsk — Ohra, „Wasser” posterestante.

**NOGI**

wieprzowc

z kapustą i pure

poleca 907

**„HUNGARJA”**

Toruń, Prosta 15/17.

**PLAC**

z zabudowaniami, obszerny, szopy, remizy i stajanie, do tego kantor z połączeniem telef. i mieszkanie z pokojem z kuchnią z powodu wyjazdu dotychczasowego właściciela, natychmiast korzystnie do wydzierżawienia. Położenie, centrum handlowe miasta Inowrocława. Nadaje się na przedsiębiorstwo budowlane, handel materjałów opałowych, handel zboża, lub też skład maszyn roln. Spiesznie zgłoszenia poważnych rezydentów przyjmuję

**J. Koralewski**

Inowrocław, ul. Lucjana 2



**DZWIĘKOWE KINO**  
**SWIATOWID**  
Dziś premiera!

NIEBYWAŁY PROGRAM PODWÓJNY!  
Natchnione arcydzieło dźwiękowe reżysera Kinga Vidora p. t.  
„HALLELUJACH” „Dusze czarne”  
„Nocna eskapada” pierwsza wielka komedia dźwiękowa z Filip i Flapem.

**DZWIĘKOWE KINO**  
**TORUN PALACE**  
Dziś nadzwyczaj. Premiera!

Ilgi arcydźwiękowiec czeski lepszy od „C. K. Feldmarszałka” p. t.  
„On i Jego siostra”  
W rol głównych król wesolków niezrówn. VLASTA BURIAN  
i ANNY ONDRA.  
Ponadto doskonałe dodatki.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 17 października o godz. 9 w Rubinkowie u p. Grochowskiego licytować będą za gotówkę najwięcej dającym: półszerek kompletny do wyjazdu; o godz. 9,30 u p. Zamożniaka; krowę; o godz. 10 w Elsnerodzie u p. Olejnika; cielaka; o godz. 12 w Grębocinie w i-e „Cegla”; około 40.000 sztuk drewna; o godz. 13 w Młyńcu u p. Jordana; 2 żrebaki, 4 cielaki, 4 warohlaki; o godz. 14 w Lubiezu u p. Sukiennika; 3 regaly, 2 stoły składowe; o godz. 14,30 u p. Lipertowicza; wóz jednokonną.

(-) Janowski, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Z dnia 17 października 1931 r. o godzinie 12-tej w Lubiance, pow. Toruń, sprzedawać będą najwięcej dającym za gotówkę: 10 ctr. mieszkanki; 20 ctr. jęczmienia. Zbiórka licytantów przy oberży.  
(-) Chrzanowski, komornik sądowy.

**Mieszkanie**

2 pokojowe do wynajęcia, Gdańsk-Wrzeszcz, Westerzeile 96.

**Lalki**

wszelkiego rodzaju reperuje fachowo tylko Toruń, Kołnik 1681 pernika 24 I p.

**Meble**

Kompletne pokoje i pojedyncze również wszelkiego rodzaju wyścielane. Wielki wybór. Ceny fabryczne. Polecam każdemu. Obejrzenie nie obowiązuje kupna. Zajdź i przekonaj się.  
**Ju Jan Nowak.**  
Bydgoszcz, ul. Długa 78  
Dawniej Szpitalna 8.) (275

**Kapelusze**

damskie, męskie, słomkowe, filcowe czyste, prasuje, fassonuje, farbuję. E. Królikiewicz, mistrz kapelusznicki, Mostowa 30. 977

**Salon**

czarny, antyczny sprzedam tanio. Sadecki, Toruń, ul. Mickiewicza 8.

**Do sprzedania**  
okazyjnie w Ostrowitem koło Golubia

**duży dom**

1 piętrowy, 11 ubikacji, zabudowania gospodarcze, 2 morgi ogrodu; przy stacji kolejowej. Wiadomość w Pomorskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Grudziądzu, ul. Ogrodowa 23, od godz. 11 do 13, względnie 17-18, lub na miejscu w Ostrowitem. 1654

**Kursy**

języka francuskiego — Cours Latontaine —  
rodowitej Francuski Mme G. Kwiatkowskiej są otwarte. Informacje w Gimnazjum 2eńskim, sala 7, I. p. w poniedziałki i czwartki od godz. 17 do 20 w przerwach między lekcjami. Opłata 8 zł. miesięcznie. 1444

**FLAKI**

po warszawsku  
poleca

**„Hungaria”**

Toruń, Prosta 15/17

**POSADY**  
wojne

**Gospodni (kucharki)**  
która się zna na dobrej kuchni restauracyjnej może się natychmiast zgłosić. wskaże „Dzień Pomorski” Toruń. 1679

Potrzebny od zaraz  
**pisarz**  
**podwórzowy**

z 3 letnią praktyką, syn rolnika. Zgłoszenia pisemne z odpisem świadectw kierować: Majętność Plutowo, pow. Chelmino. 1680

Poszukuje się  
**ekspedjentki**  
ekwierniczo - restauracyjnej. Zgłoszenia do Admin „Gazety Morskiej” w Gdyni.



**Ufa - Palast**

Elisabethkirchengasse 2.

Tel. 24600

LUIS TRENKER

w wielkim filmie produkcji Vandal i Delac

**„Berge in Flammen”**  
(Góra w płomieniach)

z Lissi Arna — Luigi Serventi — Claus Clausen — Pawel Graetz i tyrolskim przewodnikiem górskim Emmereich Albert Luis Gerold — Hans Jamning — Luis Langenmeier — Hugo Lehner — Roland v. Rossi.

Film ten pokazuje rozstrzygające chwile walk w Dolomitach. Rozbite Col di Lana przeżyte przemienie walki pod Lagesol, oraz uchwała przedarła się poszczególnych żołnierzy tyrolskich do zajętych przez nieprzyjaciela miejscowości rodzinnych, dają motyw tryśli. Akcja, chociaż dowolnie ukształtowana, jest jednak dokumaniami potwierdzona.  
Najnowszy tydzień dźwiękowy Ufy oraz znak, program dodatkowy.

W dni powszednie: 4, 6 15 i 8,30 godz.  
W niedziele: 3, 5, 7 i 9 godz.



**Lichtspiele**

Elisabethkirchengasse 11

Tel. 21076

Nowe dzieło mistrzowskie E. A. Duponta

**„Salto Mortale”**

Film z barwnego i urozmaiconego świata wielkiego między narodowego życia cyrkowego z

Anną Steen — Ottonem Wallburgiem — Kurtem Gernonem Reinholdem Berndtem i Adolfem Wohlbrückem.

Pod mistrzowskim kierownictwem E. A. DUPONTA powstał pełen tempa film przybliżony do teraźniejszości, nadzwyczaj zajmujący reportaż życia i jego drobnych i wielkich sensacji. Dupont powoli do życia ca w czar maneużu.

Nn nowszy dźwiękowy tydzień Ufy i znakomity tydzień dodatkowy.

W dni powszednie: 4, 6, 15 i 8,30 godz.  
W niedziele: 3, 5, 7 i 9 godz.

**Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu.**

**PRZETARG OFERTOWY**  
na wykonanie

- 1) robót lastrico i terrakotowych oraz
- 2) robót szklarskich

dla budowy domów mieszkalnych w Gdyni przy ulicy Poniatowskiego i Słowackiego oraz przy Szosie Gdańskiej.

Podkłady ofertowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym Z. U. P. U. za uprzednią opłatą w Kasie Z. U. P. U.

Rysunki pokaże oraz wszelkich wyjaśnień udzieli Wydział Bud. Z. U. P. U. w Poznaniu oraz Kierownictwo Budowy domów mieszkalnych Z. U. S. w Gdyni Al Kasyna.

P R A C E	Koszt podkładek		Wysokość wadrum	
	Szosa Gdańska	ul. Poniat. i Słowackiego	Szosa Gdańska	ul. Poniat. i Słowackiego
1) Lastrico-terrakotowe	4,00	3,00	4,500.—	1,800.—
2) Szklarskie	3,00	3,00	1,300.—	450.—

Wadrum należy składać w gotówce lub w inny sposób podany w warunkach przy kosztorysie ślepym, a kwit dołączyć do oferty, którą należy złożyć do dnia 28 października 1931 r. o godz. 11-tej w Z. U. P. U. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, II. ptr. pokój 49 w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na prace... dla budowy domów w Gdyni przy...”

Za walory (wadrum) dołączone do oferty nie odpowiadamy

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przybyłych oferentów.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferentów, niewzględnienia żadnej oferty, lub też wyłączenia pewnych pozycji kosztorysowych.

Oferty należy składać na drukach wyłącznie przez nas dostarczonych. Odchylenia od druków są niedopuszczalne.

(-) Stefan Bieniewski, Komisarz Rządowy Z. U. P. U. w Poznaniu.

(-) Jan Włodzimierz Łgocki, Dyrektor Z. U. P. U. w Poznaniu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę dnia 17 października 1931 r. o godz. 9-tej przed południem przy ul. Jagiellońskiej nr. 60 sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: Wiertarka (duża), wiertarka (mała) i tokarka.  
Bertrandt, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**PRZETARG**

Wydział Powiatowy w Inowrocławiu

rozpisuje przetarg na dostawę kamienia polnego w ilości około 3.600 m<sup>3</sup>, do budowy i utrzymania dróg powiatowych w powiecie inowrocławskim.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do dnia 24 października 1931 r. włącznie, do godziny 12-tej w południe w biurze budowlanym nr. 13, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub też zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z przedłożonych ofert. Bliższych informacji co do dostawy kamienia można zasięgnąć w biurze budowlanym Wydziału Powiatowego nr. 13 w godzinach urzędowych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:

(-) Kutzner, Starosta Powiatowy.

**PRZYMUSOWY PRZETARG.**

W sobotę 17 października 1931 r. o godz. 11-tej sprzedawać będą w Wejherowie publicznie najwięcej dającym za gotówkę: a) 1 samochód ciężarowy Chevrolet, 1 stół dwuszuładowy; b) w Rumji o godz. 13-tej 1 powóz dwukołowy. Zbiórka kupujących pod a) przed hotelem „Metropol”.

Wejherowo, 15. X. 1931 r.  
(-) Myska, komornik sądowy w Wejherowie.

**Powiatowa Kasa Chorych z siedzibą w Chelmieży**

sprzeda zaraz ogniotrwałą Kasę — szafę w doskonałym stanie za cenę ugodzoną i na ratalne spłaty. Kasa była robiona przez firmę „Panzer” Geldschränk — Tresorbau und Eisen — Industrie Berlin N. [10589]

**Drzewa owocowe**

od g. 1.25 począwszy, młode drzewka, krzewy, szpalery, krzaki owocowe, flance truskawkowe, lodygi, rabarber, winne latoroście, róże, dzikie wino, cebulki kwiatowe — wszystko zdumiewająco tanie. Zakład ogrodniczy „Bergeshöh”, Gdańsk, Radaunufer 47, tel. 249-29. Cennik gratis.

**Przetarg przymusowy.**

W dniu 17 października 1931 r. sprzedam najwięcej dającym za gotówkę przy ul. Generała Bema 10 o godz. 15,30: 15.000 różnych śrub; o godz. 12 przy ul. Gdańskiej 149, st. numer; maszynę do pisania i biurko.  
Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Prawdziwa okazja!**

Sprzedaję korzystnie aparat fotograficzny 18/24 kompl. Obuwie męskie, damskie i dziecięce w wielkim wyborze. Wierówki do mleka, kanapy, szafy orzechowe, sosnowe, łóżka mebl. i żelazne, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, płaszczki i zimowe i wiele innych przedmiotów. 1318

**Sklep Okazyjny**

Grudziądz ul. Narutowicza nr. 22.

**Szkoła tańców**

Werny rozpoczyna nowy kurs 16 października. Zeglarska 10, I. ptr. 1635

**Lekcji**

gry na skrzypcach metodą bydgoskiego konserwatorium muzycznego b. tanio udz. el. nauczyciel muzyki T. Szuszkę, Wejherowo, ul. Pucka 3, u WP. Znanieckich. 1596

**Pierwszorządne strzyżenie**

i golenie wykonuje się w zakładzie fryzjerskim A. Jabłoński Toruń, Zeglarska 26. 1175

**3 pokoi z kuchnią**

na parterze lub I. p. poszukuje. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Dnia Pom.” pod 1308.

**Zgubiony**

wykaz osobisty na nazwisko Agnieszka Brucka, wystawiony przez gminę Mały Płochocin pow. świecki unieważniam. 633

**KAWA**  
**ARACZEWSKIEGO**  
stałe świeżo palona. 1230

**Wydzierżawie**

w śródmieściu przy boczniicy Wiśle, natychmiast: 2 duże mieszkania nadające się na biura, obszerne lokale na cele handlowo-przemysłowe garaże, spichlerze, stajnie.

Oferty do Admin. „Dnia Pomorskiego” Toruń, pod R. M

**Znakomite**  
śniadankowe potrawy  
**gulasz**  
**bigos**  
**cynaderki**  
70 gr. porcja wydaje  
**„Hungaria”**  
Toruń, Prosta 15/17

**TANIO!**  
**KOSZULE**

wierzchnie, sportowe, frakowe i t. d. do najlepszych gatunków

**B. Wilamowski**  
**Toruń**

28 ul. Zeglarska 28

**REPERTUAR**  
**TEATRU TORUNSKIEGO**

W piątek, dnia 16 bm. teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 20-tej **PREMJERA** „URWIS” Krotoczwila w 3 aktach Koterwy.

W niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 16-tej

**Konkurs Orkiestr**

Kolejowego Przynosob. Wojskow. i Kolejowych D. K. P. w Gdańsku

W niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 20-tej

**Uroczyste przedstawienie**

z okazji pobytu Pana Ministra Komunikacji i Święta Kolejowego

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na mies. listopad 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na mies. listopad 1931 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski”, na m. listopad i grudzień 1931 r. i proszę należność — **Zł. 6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Odbiór woty **Zł. 6.78** tytułem prenumeraty\*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na m. listopad i grudzień 1931 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.



Telegramy

## Z ostatniej chwili

### Walka z rządem Brueninga — koniecznością dziejową

Hitler broni się, tłumaczy i atakuje

Berlin, 16. 10. (PAT). „Voelkische Beobachter“ ogłasza OTWARTY LIST HITLERA zawierający odpowiedź na ostatnią mowę kanclerza Brueninga w Reichstagu. Hitler zapewnia, że żaden z narodowych socjalistów nie żywi zastrzeżeń co do osoby Brueninga i nie wątpi w dobrą wolę kanclerza. Narodowi socjaliści wypowiedzieli tylko walkę obecnemu systemowi rządów niemieckich. Hitler kategorycznie zaprzecza, jakoby narodowi socjaliści mieli starać się o wejście do gabinetu, podkreślając, że począwszy od ostatnich wyborów do Reichstagu ruch narodowo-socjalistyczny został planowo usunięty od udziału w rządzie. Hitler nie wie również o żadnych krokach kanclerza Brueninga, mających na celu wciągnięcie hitlerowców do gabinetu Rzeszy. Walkę z rządem obecnym uważa można za „konieczność dziejową“.

Nie można prowadzić polityki narodowej na zewnątrz — oświadczył przywódca narodowych socjalistów, jeśli szuka się oparcia wyłącznie na pacyfistach, marksistach i demo-

kratach. Zadaniem Reichswehry powinna być obrona kraju od wroga zewnętrznego. Rząd Brueninga natomiast użył zamierza sił zbrojnych dla utrzymania systemu wewnątrz kraju.

List kończy się oświadczeniem, że gabinet Brueninga jest ostatnią zaporą na drodze do zwycięstwa ruchu narodowo-socjalistycznego w Niemczech.

### Marynarze 40 niemieck. okrętów strajkują w Leningradzie

(e) Berlin, 16. 10. (tel. wł.) Ambasador niemiecki w Moskwie Dirksen wezwany został do Berlina. Wezwanie to pozostaje w związku ze strajkiem marynarzy 40 parowców niemieckich w porcie leningradzkim. Większość marynarzy chce podjąć pracę, jest jednak steryzowana przez mniejszość, korzystającą z opieki władz sowieckich. Rząd niemiecki zgłosił protest przeciw takiemu postępowaniu So-

wietów jako przeciw naruszeniu umowy konsularnej w tym przedmiocie.

Berlin, 16. 10. (PAT.). W sprawie strajku na niemieckich okrętach, znajdujących się w portach sowieckich, biuro Wolfa ogłasza komunikat, stwierdzający m. in., że niemieckie towarzystwa okręgowe uchwały wysłać do Leningradu holownik celem wyprowadzenia z portów objętych strajkiem parowców. Uchwała ta zakomunikowana została drogą dyplomatyczną rządowi sowieckiemu wraz z prośbą o udzielenie wystarczającej ochrony holownikowi niemieckiemu. Tymczasem sytuacja na objętych strajkiem okrętach niemieckich, których ilość wzrosła do 40 stała się krytyczną z powodu aktów sabotażu ze strony strajkującej załogi.

Chwilowo niema możliwości wyprowadzenia z portów okrętów niemieckich. Zachodzi obawa, że udające się do portów sowieckich, zwłaszcza do portu w Leningradzie okręty niemieckie nie będą mogły normalnie wywiązać się ze zleceń.

### 40 samolotów bomb. ofiaruje sowiecki L. O. P. P. armii czerwonej

(o) Ryga, 16. 10. (tel. wł.) Sowiecka Liga Obrony Powietrznej Państwa podaje do wiadomości, iż w rocznicę wybuchu rewolucji komunistycznej, tj. 17 października, ofiaruje Czerwonej Armii 40 samolotów bombowych, nabytych ze składek członkowskich.

### Matouschek będzie wydany Węgrom

Budapeszt, 16. 10. (PAT). Władze austriackie zgodziły się na wydanie Matouschki władzom węgierskim natychmiast po ukończeniu śledztwa.

### Ważne dla przejeżdżających przez Niemcy

(o) Warszawa, 16. 10. (tel. wł.) Z poselstwa niemieckiego dowiadujemy się, że zarządzenie dewizowe, wydane przez rząd niemiecki 3 października, zezwoliło na wywóz z Niemiec pieniędzy i papierów wartościowych do wysokości 200 mk. Wynikają z tego trudności dla osób, przybywających do Niemiec, lub korzystających z tranzytu przez terytorium niemieckie. Dla uniknięcia tych trudności poselstwo niemieckie wyjaśnia, że obywatele polscy przy wjeździe do Niemiec powinni zwrócić się do przedstawicieli władz celnych o wystawienie zaświadczenia, w którym powinna być podana wysokość posiadanych pieniędzy. Na podstawie tego zaświadczenia wolno bez zezwolenia wywieźć pieniądze posiadane z Niemiec. Zaświadczenie takie wydają władze graniczne na żądanie obcokrajowca przy przekraczaniu granicy do Niemiec.

### Napad bandytów na plebanie

Katowice, 16. 10. (PAT). Dnia 14 bm. około godz. 21 trzech zamaskowanych i uzbrojonych osobników po wyważeniu głównej bramy weszło do probostwa w miejscowości Cwizklice powiatu pszczyńskiego. Po steroryzowaniu proboszcza ks. Vogta i trzech domowników zamknęto ich w piwnicy, a następnie bandyci przeszukali mieszkanie, gdzie skradli większą ilość wartościowych rzeczy. Sprawy w jednym z pokoiów natrafili na kasę ogniotrwałą, a nie mogąc jej rozbić, sprowadzili ks. Vogta z piwnicy do mieszkania i pod groźbą zastrzelenia wymusili od niego wydanie kluczy do kasy, z której następnie skradli 4.000 zł. Policja wszczęła energiczne poszukiwanie za bandytami.



Manewry rozbrojonych Niemiec nad granicą polsko-niemiecką.

### Epilog smutnej walki o kościół

Prowodrzy sfanatyzowanego tłumy przed sądem

Lwów, 16. 10. (PAT). „Gazeta Poranna“ donosi, że na wiosnę ubiegłego roku odbiła się szerokim echem po kraju sprawa krwawych zafajek w Kaczanówce powiatu Skałat, gdzie ofiarą starcia pomiędzy policją a sfanatyzowaną ludnością padło pięciu zabitych i ośmiu rannych. Bezpośrednim powodem zajścia był tamtejszy wikary parafji ks. Wróbel, który nie chciał dopuścić do objęcia parafji przez proboszcza Grzybowskiego.

Epilog sprawy rozegrał się ostatnio przed sądem w Tarnopolu. Ponieważ na ławie oskarżonych zasiadło 34 włościan z Kaczanówki i oko-

licznych wsi, a nadto została wezwana liczna ilość świadków, sąd wyjechał do Podwołoczysk i tam przeprowadził rozprawę. Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym zbrodnię gwałtu publicznego, popełnionego przez stośowanie oporu władzy w wykonaniu obowiązków służbowych, niebezpieczne pogrożki i porwanie się z bronią w ręku przeciw władzy.

W wyniku rozprawy sąd skazał 22 oskarżonych na 2 do 6 miesięcy więzienia, przy czym 3-ch na karę bezwzględnego więzienia a 19 z zawieszeniem kary, 12-ty oskarżonych sąd uwolnił.

## Dziesięcioro przykazań japońskich

W jakiej atmosferze wychowuje się młodzież japońska

W szkołach japońskich rozpowszechniono są wielce tańce i marsze rytmiczne dzieci w takt melodji pieśni, których treść bądź to przypomina działywiny czyny bohaterów narodowych, bądź zaznajamia ją z krajem ojczystym, bądź wreszcie wpaja w serca dziatwy reguły życia.

Jeden, na przykład, z tych marszów spiewanych opisuje podróż z Tokio do Szimonoski, zaznajamiając maszerującą w takt tej pieśni młodzież japońską z geografją Japonji. Inny znów, bardzo często spiewany w szkołach japońskich, tyczy się zasad etyki, a ponieważ składa się z dziesięciu zwrotek, można go więc nazwać dziesięciorgiem przykazań dzieci japońskich, brzmi zaś, jak następuje:

1. Mocna podstawa cnót wszelkich jest wier-

ność dla cesarza; wznoszenie się z czcią najwyższą ku łasce naszego władcy i służenie ojczyźnie z oddaniem się zupełnem.

2. Masz służyć rodzicom troskliwością największą, pamiętając o ich miłości i wierności tobie.

3. Bracia i siostry mają się nawzajem kochać, jako członkowie jednej rodziny, w zgodzie i pokoju.

4. Każdy powinien pomagać drugiemu w czynach dobrych i zwalczać z nim czyny złe, bez względu na to, czy to jest przyjaciel, czy też obcy.

5. Trzymać się zdala ode złego, to początek mądrości, ostrzegając się więc przed złem nawzajem.

6. Przez badanie przeszłości kraju uczymy

się rozumieć teraźniejszość, wyrabiając więc rozum swój i wychowanie moralne.

7. Smutnym i uciśnionym okazuj współzucie i pomagaj im według sił swoich.

8. Choroba wchodzi przez usta do ciała, bądź więc ostrożny przy jedzeniu i piciu.

9. Zawsze zachowaj godność własną i szlachetną dumę, bez względu na to, jakie zajmujesz stanowisko w społeczeństwie.

10 Dla honoru rodu swego i ojczyzny troskliwie i wiernie trzymaj się przepisów, postanowionych przez przodków.

Zrozumiałe jest, że pokolenia wychowane w tym duchu nie łatwo dadzą się znieprawić, choć cywilizacja zachodnia zaszczerpia im tyle jadu demagogji.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdąnsku za wiersze mm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.  
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 7b  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eliasiak Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadlgraben 6  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Grobliwa 6  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kujawski”  
Nakładem i czczeniem: Pomorska Drukarnia Rotnicza S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,35 zł  
po opaski . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprósi gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7. — zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł